Nr. 116 (z dod. por.). Dnia 28 kwietnia. Sobota. Dnia 16 (28) kwietnia 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

Nadełane.

— Jutro, o godzinie $8\frac{1}{2}$ zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godz. $9\frac{1}{2}$ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro, na nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— Z powodu ostatniej niedzieli kończącego się miesiąca, jutro, o godzinie 9 zrana, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona będzie solenna wotywa na intencję braci i sióstr miejscowego bractwa.

— Jutro, jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach odprawione będzie całodzienne nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniem.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Nadeszła chwila ustąpienia z zajmowanego przez lat szesnaście urzędu ambasadora niemieckiego w Wiedniu, księcia Reussa. Jak przed rokiem tamtejszy ambasador angielski, sir Augustus Paget, opuszczając stanowisko, także przez długie lata zajmowane, do żegnającej go kolonji angielskiej wygłosił wielką mowę polityczną, w której wykazał wspólność i równoległość interesów polityki angielskiej i austrjackiej, datującą się od końca XVII-go wieku, stwierdzoną braterstwem broni na pobojowiskach jeszcze pod Ramillies, pod Oudenaarde i Malplaquet i później, kiedy książę Marlbourough z księciem Eugenjuszem sabaudzkim dzielili się komendą i laurami, tak i książę Reuss uważał za właściwe, acz w mniejszym stylu, rzucić wsteczne spojrzenie na szesnastolecie swojej służby przy sprzymierzonym z Niemcami dworze.

Uczynił to zaś w formie rozmowy z korespondentem *Koelnische Zeitung*. Są w tej rozmowie półsłówka i niedopowiedzenia, które rzucają pewne światło na okoliczności, towarzyszące zmianie, która się dokonywa na tak doniosłym posterunku dyplomatycznym.

„Niechętnie opuszczam Wiedeń — mówił książę Reuss — czuję się nawet dość jeszcze silnym, mimo siedmiu krzyżyków; należy wszakże umieć zawsze wybrać stosowną chwilę do usunięcia się z widowni, aby można opuścić ją z chwałą i uznaniem, którego mi też w *Reichsanzeigerze* nie poskąpiono, może nawet zbyt obfitą miarą nagród mię darząc w sposób prawie zawstydzający. Zmieniają się czasy i ludzie i potrzebują nowych przedstawicieli. Byłem tu zresztą przez lat szesnaście. Gdybym dzisiaj jeszcze miał wybór, powiedziałbym, że wstrząśnienia i kłopoty, które połączone są zawsze ze służbą dyplomatyczną obficiej, niż przypuszczają nieświadomi, kazałyby mi nad nie przenieść stan spoczynku; jakkolwiek bowiem czuję się rzeźwym jeszcze, to przecież stoję w latach, w których spokój przedłuża życie.”

Poglądy swoje na przyszły stosunek Niemiec z Austrją zawarł stary dyplomata w następujących mniej więcej niedomówionych uwagach: Rząd koalicyjny w Przedlitawji na dobrej jest drodze, ludność zaczyna pojmować, że aparat rządowy funkcjonuje dziś lepiej, niż do niedawna. Niemcy muszą trzymać się przymierza i na szczęście niema wskazówek, któreby rodziły obawy rozluźnienia go.

Wybory ściślejsze w Holandji rozstrzygnęły o losach gabinetu Tacka van Portvlieta. Gabinet, który rozwiązał izbę z powodu opozycji jej przeciw rozszerzeniu prawa wyborczego, zapewne upadnie wobec mniejszości, w jakiej się znalazł, a następcą Tacka będzie zapewne były minister spraw zewnętrznych, van Tienhoven, który od początku kampanji o reformę wyborczą był jej przeciwnikiem i ujrzał się zmuszony do ustąpienia. Partja staroliberalna, która rozstrzygnęła sytuację, oparła się nietyle zasadzie rozszerzenia ustawy wyborczej, ile projektowanym przywilejom na rzecz klas, „okazujących znamiona pewnego dobrobytu towarzyskiego”. Żądali oni przytem, aby do zdobycia prawa wyborczego wymagano ukończenia 25-iu lat życia, gdy Tack van Portvliet naznaczał rok 23-ci. Po raz pierwszy tym razem w Holandji staroliberalne stronnictwo szło ręka w rękę z ultramontanami.

Pierwszy atak radykalistów i socjalistów na gabinet Casimir-Périera, przypuszczony na pierwszem zaraz posiedzeniu poferyjnem izby francuskiej we wtorek do rządu, skończył się ich porażką. Izba 258 głosami przeciw 231 odroczyła na miesiąc interpelację Jaurès'a w sprawie stosunków robotniczych w Saint Nazaire; minister Raynal wykazał, że kompanja tamtejszych hut i stalowni wyłożyła w ciągu lat piętnastu kapitał przeszło 32-miljonowy na utrzymanie w ruchu zakładów i zapłaciła z górą 21 miljonów robotnikom, nie wydobywszy dotąd jednego centyma procentu dla siebie. Deputowany Toussaint za podżeganie pracujących będzie postawiony przed sądem.

Br. Z.

26)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

— Pani nie wyjeżdżała wcale — odpowiedziała Anetka.

Janina drgnęła i, porwawszy ze stołu swój pamiętnik, podbiegła do kufra, aby go w nim ukryć. Ale drżąca ręka niezręcznie obracała kluczem—zamek się opierał. Leszczyc stał już w progu i szydersko śmiał się.

— Chowaj, nie chowaj...—przemówił—wszystko jedno! Dla mojego zadowolenia i to, co wiem, aż nadto wystarczy.

Janina, pochylona nad kufrem, prostowała się zwolna. Zarumieniona w pochyleniu twarz jej bladła; wzrokiem zimnym, sztywnym patrzyła na męża, a w miarę jak patrzyła, przybierała wyraz nieopisanej pogardy.

Wielka, silna postać Leszczyca zdawała się cofać przed tym wzrokiem. Z ust niknął uśmiech szyderski; oczy zaczerwienione a podkrążone sinemi obwódkami, znużone, szukały napróżno oparcia, błądząc po pokoju. W całej jego postaci i rysach znać było zmęczenie i przymus. Usiłował okazać się spokojnym i trzeźwym; a w jego duszy wrzała burza niepokoju i podejrzeń, w jego zaś mózgu plątały się bezładne myśli, których osłabiona wola ani okiełznać, ani uporządkować nie mogła.

Od rana ze Żninem upajał się nietylko trunkiem, lecz i jego słowami, które drażniły jego zazdrość, umacniały podejrzenia, a ciągle, bezustannie mówiły mu o Janinie, o tej, którą namiętnie kochał, której każdego uśmiechu, każdego spojrzenia, każdego drgnienia myśli zazdrościł.

A Żnin mu dowodził, że ani jeden uśmiech, ani jedna myśl i spojrzenie tej kobiety nie należą i nie należały nigdy do niego... On słuchał i pił, a gdy Żnin zamilkł, sam mówić zaczynał, spowiadając się przed przyjacielem ze wszystkich swych wrażeń i doświadczeń w pożyciu, ze wszystkich obserwacyj drobnych, jakie poczynił.

I znowu Żnin tłumaczył mu to wszystko, wyjaśniał na swój sposób, aż skończył wreszcie zapewnieniem gorącej przyjaźni, która go jedynie zniewala do mówienia gorzkiej prawdy.

— Lepsze wszystko, niż złudzenie, któreby mogło do katastrofy doprowadzić...—rzekł w końcu, gdy wychodzili z ciemnej, brudnej i wilgotnej izdebki, zwanej „pokojem do śniadań” przy jednym ze sklepów korzennych.

Leszczyc był chmurny. Na ostatnie zdanie Żnina zgodzić się nie mógł. Ta prawda, sączona po kropli, nie wskazująca faktów, lecz zmuszająca do ciągłego śledzenia, do ciągłych podejrzeń, był zbyt gorzka. Najstraszniejsza rzeczywistość była lepszą od takiej niepewności; najgroźniejszy a widoczny nieprzyjaciel mniej do zwalczenia trudny, niż to nieuchwytne, nieokreślone niebezpieczeństwo zdrady. Każdy uśmiech Janiny, każde jej weselsze słowo, każdy ruch niemal zdawał się to niebezpieczeństwo ukrywać, zdawał się tylko pozorem, mającym przeo oczyma Leszczyca zasłonić ową prawdę, którą Żnin przeczuwał i którą mu wskazywał—prawdę przewrotności i zdrady...

— Och, ta prawda! ta prawda!—westchnął Leszczyc, wychodząc ze sklepu—jak ją zbadać, jak przeniknąć?

Żnin mocno ściskał rękę Stefana.

— Miej oczy na wszystko otwarte—mówił—na każdy najdrobniejszy szczegół. Ja z mojej strony nie zasypiam sprawy. Zbliżyłem się umyślnie do artystów tutejszych. Z jednym z nich zaprzyjaźniłem się nawet, był bowiem w Monachjum, właśnie w czasie, gdy i panie Woryskie tam mieszkały... Twoją żonę pamięta doskonale; słynęła z urody i—zalotności. Już wtedy mówiono o pewnym malarzu... Oreckim...

Leszczyc niecierpliwie się żachnął.

Dopóki siedział w zatęchłym pokoju do śniadań, dopóki nie ruszał się z miejsca, nie czuł tak dotkliwie działania słów Żnina, zarówno jak nie czuł działania trunku. Słuchał i zdawał się sam sobie nieruchomą bryłą, którą tylko od czasu do czasu parzyły iskry ogniste. Pokoik był ciemny, od dziedzińca; nie dochodził tu żaden odgłos wrzawy ulicznej, można było zapomnieć o świecie. To też chwilami zdawało się tam Leszczycowi, że on rzeczywiście uciekł od świata, że to, co Żnin mówi, jest czemś bardzo gorzkiem i bardzo bolesnem, lecz nie odnosi się bezpośrednio do jego istoty, która stawała się coraz bardziej ociężałą, senną, jakby obumarłą.

Czas mijał, a on nie zdawał sobie wcale sprawy z upływu godzin. Dopiero teraz, gdy z zatęchłej atmosfery wyszedł na świeże powietrze, zadziwił się, że to już zmierzch wieczorny, a zarazem uczuł, że mu głowa cięży, że myśli w niej mieszają się bezładnie, że nie jest panem ani słów swoich, które z trudnością przechodziły mu przez gardło, ani ruchów.

Spojrzał na postać Żnina.

Wydała mu się dziwną, niezwykłą, jakby zamgloną, a przytem ohydną.

Przyjaciel jego nie był piękny. Nie wielkiego wzrostu, w ruchach niezgrabny, dość znacznej tuszy, twarz miał wszakże mizerną, cery oliwkowej, oczy małe, w głąb zapadłe, bardzo ruchliwe, usta wązkie i zaciśnięte, pokryte twardym, ciągle przygryzanym wąsem. Włosy, krótko strzyżone, zarastały mu czoło niekształtne, poorane zmarszczkami. Nos gruby, nieco w górę zadarty, zdawał się ciągle wietrzyć niespokojnie, a wzrok ciągle podejrzliwie podpatrywać.

Była to twarz i postać z tych, które zowią charakterystycznemi, których nie zauważyć niepodobna, ale od których chętnie wzrok się odwraca.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Międzynarodowa wystawa sztuki.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Wiedeń w kwietniu.

Rozejrzawszy się dokładniej w międzynarodowej wystawie sztuki, otwartej od miesiąca w tutejszym „Künstlerhausie", pragnę podzielić się memi wrażeniami, uprzedzając z góry, że wyczerpującego i wszechstronnego wyobrażenia o stanie sztuki współczesnej w Europie ona nie daje. Wiedeń nie jest taką metropolą malarstwa kosmopolitycznego, jak Monachjum. Najwięcej, jako nieznani tutaj, zajmują publiczność anglicy. Trzeba uznać, że obecnie niwelacja kultury sprawia, iż niema narodu pozbawionego sztuki. Rodacy Szekspira jeżdżą, uczą się i w Rzymie i w Monachjum, ale zachowują swoje właściwości. Ich sztuka musi być przyjemną, malują dla ludzi, którzy do komfortu potrzebują sztuki. Malują anglików i angielki, życie i obyczaje własne, unikają ujemnych stron życia, a czasem zahaczają o mitologję, bota życia nie mąci.

Oczywista nowe kierunki i tam znajdują zwolenników, ma ich i kierunek prerafaeliczny, lubujący się w najprostszych barwach, w malowaniu płaskiem, któremu nie idzie o wyraz, temperament, lecz jedynie o kompozycję. Leighton, Alma Tadema, to ich akademicy. Hevesi mówi: „Leighton lubi brać jakąś starożytną damę, bez ubrania, ale z żółtaczką, o karnacji ani mowy; stawia ją nad zwierciadłem morza i poddaje ją jakiejś mitologicznej nieprzyjemności, ale tak jakby mitologja wydarzyła się była u chińczyków. Taką jest jego Andromeda; kurczy się biedactwo jak pytajnik pod skrzydłem straszliwego potwora, a Perseusz jedzie sobie gdzieś, malutki, bo w oddaleniu. Crane prerafaelicz[illegible] przysłał alegorję wolności, scenę niby realną, a pr[illegible] symbolizowaną. Są to bardzo egzotyczne okazy. Za to: Herkomer, Reid, Onless, Orchardson, Millais, Parson, Cart są to artyści wyborni, w krajobrazach, portretach i scenach rodzajowych, bez względu na to, czy się taką lub owaką techniką posługują. Portrety kardynała Maninga i dziennikarza Archibalda Forbesa, to perły.

Krajobrazów nikt tak nie odczuwa, jak anglicy i holendrzy, którzy toną we właściwościach kraju swojego, w jego scenach marynarskich i w jego oryginalnej architekturze. Francuzi przedstawili się miernie; nawet Bonnat i Duran przysłali rzeczy nie najlepsze; w portretach prym trzyma Gervex. Z nagościami radzą sobie łatwo: robią studja dziwaczne i każą tym studjom potem, dodawszy co nieco akcesorjów, udawać Ledę i inne podobne damy; jedyny nieco głębszy obraz francuski jest Flamenga: Napoleon w karczmie, w podróży na Elbę, złamany, otoczony, a ludność miejska się gapi.

Z hiszpanami Pradilla się nie stawił; inni dali piękne sceny rodzajowe. Włosi mają tylko perspektywicznie dobre obrazy, nic większego, a niema wcale rzeźby włoskiej! Niemcy najlepiej się prezentują, są wszystkie znane nazwiska (liczą sobie do nich Kowalskiego), znane kierunki i znane obrazy. Dwa są tryptyki pleinairzystów: Dettmann ilustruje poprostu, ale ładnie trzy zdania z biblji; Firle ilustruje ohydnie trzy pieśni ludowe.

Austrja i Węgry chlubią się również znanemi nazwiskami: Angeli, Blaas, Froeschl, Goltz itd. Angeli dawniej zbyt elegancki, bardzo postąpił, portret cesarzowej Fryderykowej to postać pełna prawdy. Odznacza się coraz więcej Moll w krajobrazach i scenach rodzajowych.

Ponieważ ta wystawa jest jubileuszową, 25 lat istnienia towarzystwa, więc katalog poprzedza pogląd historyczny, który nastraja do pesymizmu w poglądach na tutejsze życie malarskie, stanowiące jaskrawą antytezę ze wspaniałym rozwojem muzyki w Wiedniu. Dom sztuki (Künstlerhaus) wystawili artyści tylko dzięki jednemu człowiekowi; dwa razy pożyczył im Rothschild po 100 i 80 tysięcy, inaczej siedzieliby dotąd komornem. Cesarz ufundował nagrody i zakupuje obrazy, arcyksiążę Karol Ludwik ufundował złote medale; ministerjum oświecenia co kilka lat uzyskuje po 30,000 na zakupno obrazów; z innych źródeł idzie na stypendja fundusz 35,000, oto wszystko.

Ani gmina, ani społeczeństwo nie kwapią się z fundacjami, lubo z zapałem przyjmują wszystko, co im artyści ofiarują. Zasługą Towarzystwa jest słynny, makartowski pochód na srebrne wesele cesarskiej pary, ono urządza przedziwne zabawy historyczne lub charakterystyczne, gschnasbaelle, które dowcip i gust i fantazję Wiednia rozsławiają. Towarzystwo zdołało już nawet zebrać ciężką pracą przez te festy fundusz emerytalny, wynoszący 147,000 złr...

Głównym brakiem w Wiedniu jest brak wielkiego targu na dzieła sztuki. Prócz kilku mecenasów, „popierających" pewnych artystów, mało kto kupuje, a ta okoliczność podcina skrzydła artystom, nie wytwarza się atmosfera sztuki, produkcji, wielkiej, szlachetnej konkurencji, za czem znowu idzie, że ajenci, zwłaszcza amerykańscy, do Wiednia rzadko zjeżdżają.

A jednak mogłoby być inaczej. Oto z tegorocznej wystawy zakupują tutejsi matadorzy obrazy anglików po 5, 6 i 12,000 złr. Daje to artystom i miłośnikom sztuki mocno do myślenia.

Według katalogu, w ciągu tych 25-iu lat uzyskali, nawet dwukrotnie, medale: Tadeusz Ajdukiewicz, Leopold Horowitz, Zygmunt Ajdukiewicz, Kazimierz Pochwalski. W poprzednich latach pisano tu, że jest najazd naszych malarzy; Hevesi pisał *à propos* Stachiewicza: „Co nowego? co roku nowy, wielki talent!" Tego roku można z biedą wynaleźć w oddziałach: niemieckim, austrjackim i węgierskim kilka rzeczy: M. Zawiejski: biust bronzowy: Alfred Wierusz Kowalski: Wezwanie do walki, krajobraz i ptaki tokujące; Z. Suchodolski: Święta rodzina; Jul. Fałat (w dwóch oddziałach): Cmentarz Montmartre, Targ w Galicji, Powrót z polowania; Kazimierz Pochwalski dwa portrety: Lichtenstein i margrabia Wielopolski; Bauchinger: Uwolniony i Targ w Galicji; R. Kochanowski: Jesień; Zygmunt Ajdukiewicz: W niebezpieczeństwie i Odparty pościg; ślicznego portretu właścicielka nie chciała dać na wystawę; A. Kozakiewicz: Targ w Galicji, Horowitz dwa portrety; Józef Karmański: Nad Wisłą; Stachiewicz cztery obrazy *grise ille* do cyklu legiend swojskich o Madonnie. Tylko te ostatnie są dziełem większego pokroju, ale właściwie w zeszłym roku zrobiły już furorę.

Profesor Ilg pisze: „Gdybyśmy mogli dogodzić własnemu smakowi, to mówilibyśmy najobszerniej o obrazach Pochwalskiego i Angeli'ego. Są to najznakomitsze obrazy, dzieła poważne w austrjackim oddziale. Szczytem naszej produkcji jest ta sztuka portretowa, gdyż religijna i historyczna wymarła. Dzielnego (*herrlich*) Pochwalskiego coraz świetniejsze dzieła, to rozkosz, jaką sprawia rozwój, gdy doszedł do doskonałości. Jest to prawdziwy artysta z Bożej łaski, ulubieniec bogów, z jego rąk wychodzą sznury klejnotów i pereł.

Oto moc genjuszu, siła nie dopuszczająca krytyki. A jakże skromnym jest ten wielki artysta, człowiek w wielkim artyście! Przypatrzcie się bohaterowie frazesów, partacze haseł, którzy bierzecie wszelakie filozoficzne, socjalne i estetyczne liście figowe, mające osłonić, ukryć wasze braki. Oto ten człowiek umie coś, umie wiele, a jednak jest prosty, naturalny, gdy tymczasem wy nic nie umiecie, a przecie jesteście bombastyczni, nienaturalni, tendencyjni, frazesowicze; oto cała różnica. Krytyk zaś nie może lepiej wyrazić swoich wrażeń i uczuć, jak prosząc publiczność, żeby stawała przed temi portretami, iżby na nią prawdziwa sztuka oddziaływała. Uczciwy krytyk oszczędza słów w takim razie, gdyż widzi, że słowo musi być biedne i kulawe, gdy oko dostateczny wyrok wydaje.

Pochwalski jest największym w Austrji portrecistą, genjalnie oryginalny, przy całej skromności; jest to od czasu Makarta największa artystyczna indywidualność, lubo w zakresie ograniczonym. Kocham po prostu tego zachwycającego, cichego malarza z jego skromną istotą, po za którą ukrywa się potężny genjusz, a tylko znowu tak sobie, ot żartem, zapytuję go, dlaczego unika *das Ewigweibliche*, portretów kobiet? Byłby i to eksperyment zajmujący."

O cyklu Stachiewicza pisze Ranzoni: „Jest to ozdoba wystawy." A propos: czytałem niedawno (w *Słowie*) wywody p. Tetmajera o tym cyklu. Wytyka on to i owo, że Madonna nie odznacza się świętością, boskością itd. Nie myślę polemizować, skoro p. T. obrazy te *tak* widzi i to w nich widzi, co mu się nie podoba. Chcę tylko dać świadectwo prawdzie, że liczne tysiące, całe rzesze inaczej widzą, co innego widzą i zachwycają się. Tysiące codziennie powtarzają, że te legendy tak są odtworzone, jak je sobie lud wyobraża, że artysta odczuł i odtworzył całą prostotę, naiwność wyobrażeń ludu i prześwietlił je, wydobył z nich prawdziwą poezję, więc też widzowie odnoszą wrażenie szczerej wiary i uroczej poezji. Zdaje mi się, że artysta to, a nie co innego zamierzył, że cykl jego nie nazywa się Madonną sykstyńską, ani murilowską, ale legendą swojską, którą też właśnie dlatego nawet obcy się i zachwycają i rozrzewniają. Widocznie są przystępni dla zachwytu i uczucia.

A.

Pieszo do Antwerpji.

(Notatki z wycieczki piechura.)

Kłodawa, d. 27-go kwietnia.

Na porządku dziennym w Kutnie są dwie nowiny: ujęcie zbrodniarza, który pod Duninowem zabił ajenta kupca, Raucha, oraz rozbieranie resztek zamczyska „na Ratajach" w obrębie posiadłości barona Stanisława Dangla.

Winowajcę zbrodni, okutego w kajdany, mają przywieźć do Warszawy.

Istnieje tu też niezadowolenie z powodu wadliwego podobno rozkładu ruchu pociągów na kolei bydgoskiej. W Łowiczu grono interesowanych naradza się nad złożeniem w tym względzie petycji do zarządu kolei.

*

Począwszy od Kutna, szosa kaliska jest niezwykle ruchliwa i ożywiona.

Na trakcie, łączącym oddalone miasto gubernjalne z koleją, prawie nieprzerwanym szeregiem ciągną „budy" towarowe i ciężko ładowne wozy; mkną kurjerki, ekstrapoczty i powozy obywatelskie. Co chwila też słychać wesołe melodje, wygrywane przez trębaczy pocztowych.

Dnia dzisiejszego przebyłem dwie stacje, mianowicie Krośniewice, odległe od Kutna o wiorst 13, gdy przestrzeń szesnastowiorstowa doprowadziła mnie do Kłodawy.

Krośniewice, oprócz kościoła, posiadają ruchliwą poczthalterję oraz porządny handel towarów kolonjalnych.

*

Niezmęczony jeszcze, pokrzepiłem się tu kieliszkiem wina czerwonego z wodą i zaopatrzony w pomarańcze ruszyłem dalej.

W tem miejscu, już na zasadzie własnego doświadczenia, wszystkim podróżującym pieszo podczas pogody cieplejszej śmiało mogę polecić pomarańcze, jako środek gaszący pragnienie. Unikanie wody do picia w karczmach i w ogóle na przystankach jest koniecznem.

Począwszy od Kutna, znikają barwne stroje włościańskie. Ludność występuje tu już w czapkach z daszkami i zamiast sukman różnokolorowych nosi marynarki, zupełnie jak pod Warszawą.

O ile można sądzić, w ciągu ubiegłych pięciu dni podróży wytrenowałem się niemal zupełnie. Ból właściwych mięśni, będący następstwem gimnastyki jednostronnej nóg, ustał.

W połowie drogi od Krośniewic, równina pozbawiona lasów zaczyna się nieco ożywiać zagajnikami liściastemi.

Pod Chodowem raz wraz zrywają się kuropatwy, których wiele jest w tej okolicy.

Przejezdni włościanie żalą się na brak kupców na zboże. Wczoraj np. w Kutnie odbywał się jarmark, na którym za korzec pszenicy płacono rs. 4 kop. 20. Za to epizootja trapiąca trzodę w dziesięciomilowym promieniu Warszawy wcale tu nie grasowała, dzięki czemu hodowcy mogą zaspokoić zamówienia handlarzy krajowych i zagranicznych.

Na czwartej wiorście przed Kłodawą znajduje się słup graniczny gubernji kaliskiej.

Kłodawa, do której zawitałem o godzinie 6½ wieczorem, jest osadą posiadającą, prócz kościoła i stacji pocztowej, lekarza p. Mysłowskiego, aptekę, a wreszcie kilkadziesiąt domów przeważnie drewnianych.

Przyjęty na nocleg przez matkę właściciela apteki, zarazem znanego pracownika na polu etnografji, kolportera pism perjodycznych oraz korespondenta do gazet, p. Witanowskiego, miałem sposobność przejrzenia dzienników, pomiędzy któremi znajduję kilka egzemplarzy *Kurjera.*

Wyczytałem też w *Gaz. kaliskiej*, iż oczekują mnie tam w poniedziałek, gdy tymczasem spodziewam się stanąć w Kaliszu w przyszłą niedzielę.

Obecnie jestem w stanie wykonywać dziennie 4½ mili, zwłaszcza, iż okolice nie przedstawiające osobliwszego pola do studjów nie wymagają zatrzymywania się. Wciąż jeszcze ciągną się tu cukrownie. Dokoła nie widać nic prócz ludzi, ciągnących walce do ubijania zasiewów buraczanych.

W Kłodawie parafję objął niedawno proboszcz ks. Myszkowski, którego starania o konserwację świątyni już piękne wydają rezultaty.

D. 12-go maja jest tu oczekiwany JE. ks. arcybiskup Popiel.

Co cieszy turystę, to fakt, iż ludność tutejsza, bardziej obyta z podróżnymi, nie krępuje swojem natrętnem podziwianiem tornistra, jak to się praktykowało aż do Łowicza.

Tylko ciepło wzrastające sprawia, iż z upragnieniem czekam znowu na deszcz oraz wiatr chłodniejszy, podczas których idzie się szybciej i lepiej.

*

Dziennik mój do dnia dzisiejszego posiada, za czas od d. 24-go kwietnia, poświadczenia następujące:

„Z p. Franciszkiem Reinszteinem mieliśmy przyjemność poznać się w Łowiczu d. 24-go kwietnia, o godzinie 1-ej min. 30 (następują podpisy):

Dr. Fr. Konopacki, J. Eichbaum (inżenier okręgowy), St. Pryfer (lekarz okręgowy), Br. Brzozowski (urzędnik akcyzy)."

Do Kutna, odległego od Łowicza o wiorst 42, przybyłem d. 25-go kwietnia, o godz. 8-ej wieczorem.

W albumie zamieścił wizę z pieczęcią p. Anton Esman, właściciel hotelu Polskiego, gdzie nocowałem, w Krośniewicach zaś (od Kutna wiorst 13), obywatel i kupiec, p. Ignacy Bińkowski.

Z Kłodawy wychodzę o godzinie 10 i pół zrana; sprawozdanie ściśle sportowe, po sprawdzeniu wagi, opracuję na odpoczynku dwudniowym w Kaliszu.

Fr. Reinsztein.

Od administracji.

Niniejszem ponownie objaśniamy naszych prenumeratorów, że zapisy na „Kurjer" z prowincji rozpoczynają się z dniem 1-ym każdego miesiąca n. s. i na 30-ym tegoż miesiąca kończyć się winny. Z tego też powodu zamawiającym „Kurjer" w ciągu miesiąca wysyłamy nasze pismo od dnia 1-go.

Wiadomości bieżące.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż sesja rady państwa zamknięta zostanie w końcu maja.

= *Now. wr.* dowiaduje się, iż podczas projektowanego powszechnego spisu ludności postanowiono jednocześnie uwzględnić rejestrację obłąkanych i dotkniętych zboczeniami psychicznemi.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza tekst traktatu handlowego, zawartego pomiędzy Rosją a Serbją na czas nieokreślony, z zastrzeżeniem, iż każda ze stron kontrahujących może zerwać traktat za rocznem wypowiedzeniem. Obadwa kraje w zakresie handlu i żeglugi zapewniają sobie prerogatywy mocarstw najbardziej uprzywilejowanych. Artykuły 6 i 7 traktatu orzekają, iż wszelkie produkty rolnictwa i przemysłu przy wwozie ich do Rosji z Serbji i nawzajem opłacać będą cła takie same, jakie pobierane są od odpowiednich produktów krajów najbardziej uprzywilejowanych. Towary, idące przez każde państwo *transito*, korzystają z wszelkich ulg i ułatwień. Do traktatu dołączone są dwa dodatki, zawierające specjalizację ustępstw wzajemnych. Ze strony Serbji uzyskano ustępstwa dla: 1) ryb solonych wszelkich, przywożonych w beczkach (waga przynajmniej 200 kilogr.), z wyjątkiem sardynek, jesiotra i sterletów — 6 dynarów cła (potrącenie na opakowanie 15%); 2) dla olejów mineralnych, oczyszczonych i półoczyszczonych 6 dynarów cła (potrącenie 21 i 12%). W razie wprowadzenia w Serbji monopolu naftowego ulga taryfowa od nafty będzie skasowana. Serbja obowiązuje się nie pobierać podatku wewnętrznego (*troszarina*) od herbaty, przywożonej z Rosji, w ilości wyższej niż 150 fr. od 100 kilogr. Natomiast Rosja obowiązuje się zniżyć cło od śliwek suszonych do rubla w złocie od puda.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż w pierwszych dniach przyszłego miesiąca towarzysz p. ministra spraw wewnętrznych i dowódzca oddzielnego korpusu żandarmów, jenerał-lejtnant Szebeko, uda się koleją warszawsko-petersburską w celu zrewidowania podwładnych mu instytucyj.

= *Grażdanin* donosi, iż hodowcy owiec z gubernij południowych i południowo-zachodnich otwierają własne ajentury za granicą, w celu prowadzenia handlu wełną bez pośrednictwa domów komisowych.

= *Grażdanin* donosi, iż na ogólnym zjeździe konwencyjnym przedstawicieli kolei opracowano przepisy i marszruty dla podróży okólnych, do których włączono następujące miejscowości: Petersburg, Odessę, Białystok, Moskwę, Konstantynopol, st. Athos, Sewastopol, Noworossyjsk, Wody mineralne, Piatigorsk, Kisłowodzk, Rostów, Taganróg, Charków, Kursk, Mińsk, Warszawę, Orzeł, Smoleńsk, Kowel, Nikołajów, Połtawę, Jałtę, Batum, Kercz, Suchum, Brześć, Smirnę, Pireus, Aleksandrję, Port Said, Jaffę, Beiruth i Saloniki. Pasażer otrzymuje książeczkę z kuponami. Koleje zapewniają ustępstwo dawne, towarzystwa żeglugi 30%. Dzieci do lat 10 płacą połowę. Żywność sprzedawana będzie według oddzielnej taksy.

= *Nowosti* donoszą, iż w tych dniach nastąpi nominacja prof. P. Kostyczewa na dyrektora departamentu meljoracyj rolnych.

= W celu rozszerzenia działalności Banku państwa, jak donosi korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.*, zaprojektowano utworzenie posad ajentów Banku po miastach, miasteczkach, osadach, na przystaniach handlowych i na jarmarkach. Pozycje te mają być tworzone w miarę potrzeby i będą stałe lub tymczasowe. Projekt ten wraz z całym operatem reorganizacji Banku wkrótce już przyjdzie pod opinję rady państwa.

= Z okoliczności zamierzonej reorganizacji Banku państwa i rozszerzenia zakresu jego działalności, przyczem otwarty będzie dział kredytu dla rzemieślników, *Warsz. Dniewn.*, zaznaczając, iż kredyt ten wpłynie niezawodnie dodatnio na rozwój rzemiosł, podaje następne dane o stanie ich w naszem mieście. Według wiadomości z r. 1892-go, było w Warszawie 9,220 warsztatów rzemieślniczych, w których pracowało 21,992 czeladników i 19,185 uczniów. Wartość przerabianego materjału wynosiła rs. 24,457,300, wartość zaś wyrobów z tego materjału w ciągu rzeczonego roku uczyniła rs. 46,395,400. Obroty takie dają — jak powiada *Warsz. Dniewn.* — bardzo silną podstawę dla kredytu i przedstawiają zupełne bezpieczeństwo, tem więcej, że do sum obrotowych przybywa jeszcze wartość warsztatów, narzędzi i maszyn, oszacowanych na rs. 2,836,975. Rzeczywiste dane statystyczne wyrażają się w cyfrach znacznie większych, gdyż do kategorji rzemiosł nie wliczono tu wielu jeszcze zakładów, których produkcja jest rzemiosłem a cyfra wartości tej produkcji w tymże samym roku 1892-im dosięgała rs. 2,495,424. Odpowiedzialność kredytowa każdego pojedynczego rzemieślnika, jak twierdzi rzeczone pismo, daleko lepiej określić potrafi urząd starszych danego cechu, niż wymagane dotychczas przez instytucje kredytowe referencje prywatne.

= Ponieważ oprócz członków Towarzystwa cyklistów, jeżdżą na rowerach i inne osoby, nie należące do klubu, a mieszkając w różnych punktach miasta, nie mogą jeździć przez drogi, wskazane dla członków Towarzystwa, przeto dla tej kategorji zwolenników sportu kołowego wyznaczone zostały następujące ulice: w ciągu całego dnia plac Wojenny, a od rana do godziny 3-ej po południu: Zakroczymską od rogu Konwiktorskiej w stronę cytadeli, od rogu Pokornej do rogatek marymonckich, od Nowo-Karmelickiej przez Nizką, Miłą i Gęsią; od Smoczej przez Pawią, Dzielną, Nowolipki, Nowolipie, Żytnią, Kaczą i Wolność; przez Leszno od Żelaznej ku okopom, przez Ogrodową do Żelaznej w stronę placu Wolskiego; przez Wronią, Młynarską, Górczewską, Karolkową, Leopoldynę, Teodora i Nowowielką, od Marszałkowskiej w stronę folwarku Świętokrzyskiego, Nowogrodzką, Żórawią, Wspólną, Hożą, Wilczą, Piękną, Nowowiejską, Rozbrat, Okrąg, Szarą i na Pradze z wyjątkiem ulic: Aleksandrowskiej, Petersburskiej, Moskiewskiej, Targowej, Wołowej, Szerokiej, Brukowej, Sprzecznej, Brzeskiej i Namiestnikowskiej. Jeżdżący po chodnikach lub po ulicach powyżej niewymienionych zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej z mocy §§ 29 i 123 ust. sądowej.

= Wszystkie fabryki i zakłady przemysłowe, znajdujące się w Warszawie, pod względem dozoru nad niemi inspekcji fabrycznej zostały w r. z. podzielone na trzy oddziały. Obecnie nastąpiło ściśle rozgraniczenie tych oddziałów i tak: do 1-go należą fabryki, będące w obrębie cyrkułów: zamkowego, sobornego, łazienkowskiego i Nowego-Świata; zawiaduje tym oddziałem pomocnik inspektora, inżenier Iwanisow, zamieszkały pod nr. 1-ym przy ul. Wiejskiej W 2-im oddziale mieszczą się zakłady i fabryki, położone w cyrkułach: mostowskim, bielańskim, powązkowskim oraz praskim; zawiaduje oddziałem inżenier Musatow, zamieszkały pod nr. 11-ym przy ulicy Włodzimierskiej. W 3-im wreszcie oddziale, zostającym w zawiadywaniu inżeniera Dolińskiego (Marszałkowska nr. 44), znajdują się fabryki i zakłady przemysłowe w cyrkułach: towarowym, wolskim, jerozolimskim i mokotowskim.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania z przebiegu epidemji cholery w mieście naszem, w d. 26-ym kwietnia do szpitala Dzieciątka Jezus przybyły 2 osoby, obiedwie z Warszawy, mianowicie chory na cholerę mieszkaniec domu nr. 57 przy ulicy Wolskiej i oddana pod obserwację lekarską z powodu podejrzanych objawów choroby kobieta z pod nr. 62 z ulicy Solec. Tegoż dnia zmarła w szpitalu 1 osoba, wyzdrowiała 1 i pozostało na dalszej kuracji 22.

= Śmiertelność w mieście w zeszłym tygodniu znów się zwiększyła, zmarło bowiem 267 osób, czyli w stosunku rocznym i na 1,000 mieszkańców było 23·19 zejść, gdy w tygodniu poprzedzającym stosunek ten przedstawia się w cyfrze 22·29, a w odpowiednim tygodniu r. z. 21·70. Najwięcej ofiar zabrało zapalenie płuc, mianowicie 47, nieżyt kiszek 28, suchoty 24, choroby organiczne serca 12, uwiąd schyłkowy 14, zapalenie nerek 3, zapalenie mózgu 14, rak 10; z chorób zakaźnych: ospa 7, odra 2, szkarlatyna 2, tyfus brzuszny 4, wysypkowy 3, błonica 13, krwawa dysenterja 1, gorączka połogowa 3; śmiercią wypadkową zmarły 2 osoby, samobójczą 2; w 48-iu razach przyczyny zgonu nie wskazano. W tym samym okresie czasu spisano metryk urodzenia: 155 chłopców ślubnych i 33 nieślubnych, oraz 154 dziewcząt ślubnych i 28 nieślubnych: pochowano noworodków martwych 23; małżeństw zawarto w tygodniu sprawozdawczym 146.

= Według dzisiejszej *Gaz. polic.*, ceny artykułów spożywczych pierwszej potrzeby są następujące: chleb razowy 2¼ kop., pytlowy 3 kop., bułki pszenne: zwyczajne 6 kop, lepsze 9 kop. za funt; mięso: wołowina 14 kop., cielęcina 12 kop., wieprzowina 14 kop., baranina 15 kop. za funt.

= Do 11-tu szpitali miejskich przybyło w ciągu tygodnia 498 chorych, zmarło zaś 49 i na bieżący tydzień pozostało 1512.

= W nocy z d. 30-go kwietnia na 1-szy maja nie będzie wyprawiony pociąg pasażerski do Aleksandrowa, wychodzący z Warszawy o godz. 11¼ w nocy, oraz takiż pociąg, wychodzący z Aleksandrowa o 9¾ wieczorem. Natomiast d. 30-go b. m. o godz. 11¼ w nocy wyjdzie z Warszawy drugi pociąg kurjerski.

= Na kolei warszawsko-terespolskiej z d. 1-ym maja będzie kursowało codziennie na linji Warszawa-Brześć po cztery pociągi w każdą stronę. Przybędzie pociąg kurjerski z wagonem sypialnym. Będzie on wychodził z Warszawy (Pragi) o godzinie 8 min. 53 zrana, a powracał o g. 9 min. 58 wieczorem. Pociągi: spacerowy w niedziele i święta oraz codzienny dla letników dopiero za kilka tygodni mają być wprowadzone.

= Ministerjum sprawiedliwości z 7-iu wybranych przez zgromadzenie kupców m. Warszawy kandydatów na sędziów handlowych zatwierdziło wybór pięciu, a mianowicie członków sądu pp.: Maurycego Krenckego, Juljusza Hermana, Edwarda Landiego i Bronisława Wernera i jako zastępcy p. Wilhelma Gebethnera—zaś wybrani pp. Mikołaj Brauman i Piotr Wertheim. O takiej rezolucji prezes sądu handlowego warszawskiego zawiadomił p. prezydenta miasta, wskutek czego odbędą się wybory uzupełniające i na każde z wakujących dwóch stanowisk przedstawieni być mają trzej nowi kandydaci.

= Jutro kasy groszowe warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, istniejące przy ochronach, nie będą czynne.

= Z prośbą o zamieszczenie otrzymujemy co następuje: „Zarząd warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami prosi pp. członków tegoż Towarzystwa, życzących sobie wziąć udział w obiedzie koleżeńskim, który z powodu 25-letniego jubileuszu urządzony będzie w dniu 18-ym maja r. b., ażeby raczyli zapisać się na listę w kancelarji zarządu przy ul. Zielnej nr. 19 najpóźniej do dnia 8-go maja r. b.".

= W dniu wczorajszym b. dyrektor teatru krakowskiego, p. Jakub Glikson, podejmował gościnnie liczne grono swoich przyjaciół i znajomych ze sfer literacko-artystycznych. Zebranie przeciągnęło się do rana, urozmaicane pełnemi humoru przemówieniami pp. Mieczysława Frenkla, Antoniego Mieszkowskiego i Ryszarda Ruszkowskiego.

= W dniu wczorajszym przyjechał z Lublina członek stały komisji włościańskiej rz. r. st. Iwanow, wyjechał zaś do Trąbczyna szambelan hr. Józef Wielopolski.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro odśpiewana będzie w teatrze Wielkim opera Gounoda „Faust".

W partji Małgorzaty da się słyszeć panna Adelina Stehle, Faustem zaś będzie p. Achilles Stehle.

Mefistofelesa przedstawi p. Sillich, a Walentego p. Broggi-Muttini.

* W Rozmaitościach dana będzie jutro komedja Bałuckiego „Dom otwarty".

Widowisko rozpocznie „Lolotta".

* Teatr Letni wystąpi jutro z krotochwilą Jordana „Myszy bez kota" (po raz 35-ty).

Na zakończenie widowiska odtańczony będzie balet „Wesele w Ojcowie".

* W przyszłym tygodniu śpiewane być mają następujące opery: w poniedziałek: „Aida" (ostatni występ pani Eugenji Mandilli de Montavani i p. Durota, oraz występ panny Drog); we wtorek i czwartek „Manon" (występ pani Adeliny Stehle oraz pp.: Achillesa Stehle i Broggi-Mutiniego); w piątek: „Halka" z udziałem pani Konarskiej i w sobotę „Romeo i Julja" (występ panny Nikity i p. Stehle).

* Przyszłotygodniowy repertuar teatru Rozmaitości tak się przedstawia: w poniedziałek: „Oj mężczyźni" (wznowienie, pożegnalny występ p. Ryszarda Ruszkowskiego); we wtorek: „Nieuczciwi" i „Posażna jedynaczka"; we środę: „Nasi najserdeczniejsi"; we czwartek: „Guzik" i „Najlepszy z mężów"; w piątek „Nieuczciwi" i „Posażna jedynaczka"; w sobotę: „Letnicy" (pierwszy raz).

* „Biedna dziewczyna", która zyskała wyjątkowe powodzenie, dawana będzie codziennie przez cały tydzień przyszły.

We czwartek tylko, gwoli urozmaiceniu repertuaru, przedstawione zostaną: krotochwila „Niewierny Tomasz" i operetka „Zaklęty zamek".

* Kontert „Lutni" odbędzie się w dniu 4-ym maja r. b., o godzinie 8-ej wieczorem, w salach redutowych.

Bilety dla członków wydawane będą na zwykłych warunkach w dniach 1 i 2 maja, t. j. we wtorek i środę, od godziny 6-ej do 8-ej wieczorem, w lokalu „Lutni” w resursie obywatelskiej.

Pozostałe bilety na salę oraz wejścia na galerję po kop. 30 nabywać można w dniu 4-ym maja, t. j. w piątek, w składzie nut pp. Gebethnera i Wolffa oraz przy wejściu na koncert.

= Ze sztuki.

* Donosiliśmy przed kilku dniami, iż w miejsce wystawianego szkicu „Pieśni wieczornej”, Franciszek Żmurko wystawi na bardzo krótki czas w salonach Towarzystwa sztuk pięknych najnowszą swoją pracę, zatytułowaną „Ave Maria”, do której treść artysta zaczerpnął z tematów religijnych.

Pomimo najlepszych chęci, projekt ten do skutku dojść nie może, artysta bowiem skrępowany terminem musi niezwłocznie płótno to wysłać na wystawę do jednego z zagranicznych salonów artystycznych.

Widzieliśmy wczoraj płótno to w pracowni artysty i podzielamy się z miłośnikami sztuk pięknych wiadomością, iż „Ave Maria” bezsprzecznie należy do najlepszych prac, jakie dotąd wyszły z pod pendzla Żmurki.

Na głównym planie dziewica o idealnym wyrazie twarzy, otoczona liljami trzyma w ręku księgę i śpiewa pieśń „Ave Maria”.

Całość trzymana jest w stylu starej szkoły włoskiej.

Jednocześnie oglądaliśmy w pracowni Żmurki szkic do nowego dzieła, które artysta przygotowywa na przyszły sezon jesienny.

Tym razem artysta zaczerpnął treść z XXX-ej pieśni „Komedji Boskiej” Dantego, a mianowicie chwilę, gdy pogrążonemu w myśli pieśniarzowi, ukazuje się widmo ukochanej, wymawiającej słowa: „Jam jest Beatrice”.

* Wystawa pośmiertna dzieł Matejki, urządzona w lokalu Salonu artystycznego przy Nowy-Świecie potrwa tylko do czwartku, t. j. do d. 3-go maja włącznie.

= Szkoły rzemieślnicze.

Według świeżo przez władzę edukacyjną wydanych przepisów co do zakładania nowych szkół rzemieślniczych (z których cztery za staraniem zarządu miejskiego powstanie w Warszawie), do tych zakładów naukowych uczęszczać mogą chłopcy, którzy ukończyli szkoły elementarne, mający od 11 do 14-tu lat i chcący zostać rzemieślnikami.

Całkowity kurs w nowych szkołach będzie trzyletni, podzielony na trzy klasy, zawierające zajęcia od godziny 7 lub 7½ zrana do 6-ej po południu, a mianowicie trzy godziny, poświęcone wykładom teoretycznym, reszta czasu zajęciom warsztatowym.

W szkołach rzemieślniczych nauka rzemiosł w dwóch pierwszych klasach prowadzona będzie ogólnie, jak np. stolarstwa i ślusarstwa jednocześnie, a dopiero w trzeciej klasie chłopcy uczyć się będą specjalnie danego rzemiosła.

Wychowańcy szkół rzemieślniczych na ukończenie praktyki przechodzić będą do prywatnych warsztatów, a to głównie dla otrzymywania patentów czeladników cechowych.

Wykłady w nowych szkołach rzemieślniczych prowadzić będzie trzech nauczycieli; zajęciami praktycznemi ma kierować inspektor-nauczyciel, nauką specjalną rzemiosł technik-nauczyciel, a wykłady teoretyczne prowadzić będzie nauczyciel miejski na którym spoczywać będzie obowiązek dozoru nad chłopcami, prowadzenie kancelarji i bibljoteki i spełnianie czynności sekretarza rady szkolnej.

= Otwarcie przystani.

Uroczyste otwarcie przystani Towarzystwa wioślarskiego na Wiśle odbędzie się d. 6-go maja, o godz. 9-ej zrana.

Po wywieszeniu flagi i stosownem przemówieniu, członkowie wyruszą na wycieczkę do Bielan.

= Zarybianie.

W tych dniach wygotowane zostały plany założenia na terytorjum dóbr Szymanowice za Wisłą dwóch wielkich stawów, w celu zaprowadzenia gospodarstwa rybnego.

Gospodarstwo to zakłada p. Tadeusz Lintz, od lat trzech specjalnie zajmujący się ichtjologją.

= Na stanowisku.

Z powodu pojawienia się kilku wypadków zasłabnięć podejrzanej natury na przedmieściu Ochota za rogatkami wolskiemi, o czem donosił *Warsz. Dniewn.*, wydelegowano tam do niesienia pomocy chorym i dozoru sanitarnego dra Kajetana Szczeniowskiego, który świeżo został mianowany lekarzem powiatu nieszawskiego.

Dr. Szczeniowski przedsięwziął energiczne środki, lecz wskutek utrudzenia i niewygód sam się rozchorował.

Złożonego ciężką niemocą lekarza przywieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Podług opinji dra Świąteckiego, który prowadzi kurację kolegi, stan zdrowia dra Szczeniowskiego już się poprawia, przechodzi bowiem w okres rekonwalescencji.

= Kradzieże.

Dziś, o godz. 4-ej zrana, przyjechał do Warszawy p. Ludwik Żurkowski, który pod odbyciu kilkunastu mil końmi z okolic Kalisza, wsiadłszy w Kutnie do wagonu, spał przez całą drogę. Widocznie podczas twardego snu p. Ż. splądrowano walizkę, którą miał w wagonie i wyjęto z niej pudełko z klejnotami, przeznaczonemi dla narzeczonej, a mianowicie: bransoletę ozdobioną 6-ciu szafirami, z których każdy otoczony jest brylancikami, broszę w kształcie medaljonu, kolczyki z brylantami i szpilki do włosów z turkusami; wartość tych klejnotów przedstawia sumę około 600 rs.; poszkodowany spostrzegł kradzież dopiero na dworcu kolei terespolskiej, gdy otwierał walizkę dla włożenia pledu, udawał się bowiem w dalszę drogę do Brześcia. — Koloniście z gminy Nowoiwiczna, Antoniemu Stadzikowi, podczas targowania pary koni na Pradze, oderznięto przyszytą do kapoty kieszeń skórzaną, w której znajdowało się 84 rs. w banknotach i około 28 rs. w bilonie. — Z bryczki p. Kazimiery Wolskiej skradziono na szosie radomskiej przymocowany z tyłu tłomok, zawierający: garderobę, bieliznę oraz sztukę materji jedwabnej, razem wartości około 200 rs.

= Sprzeniewierzenie.

Do rzadkich faktów należy zaliczyć przywłaszczenie sobie cudzych pieniędzy przez kobietę i jej ucieczkę.

Przed świętami izraelskiemi Bina Rychterowa, wdowa po kupcu z Berdyczowa, wyjeżdżała do Warszawy, aby przepędzić święta u córki, zamieszkałej w Nowym Dworze.

Korzystając z tej sposobności, handlujący lasami, Abraham Zalinger, krewny Rychterowej, wręczył jej 3,000 rs. dla doręczenia swemu spólnikowi.

Tymczasem Rychterowa, jak już sprawdzono, uciekła z pieniędzmi w inną stronę, a mianowicie przemknęła się za granicę.

Sprzeniewierzenie R. wydało się dopiero po upływie 10-ciu dni, a ztąd poszukiwania śladów złodziejki są utrudnione.

= Zguba.

Donosiliśmy dziś zrana o wyciągnięciu p. Czerewinowej w przejściu z ul. Daniłowiczowskiej na Krakowskie Przedmieście pugilaresu z sumą 800 rs.

W rzeczywistości pani C. pugilares ten uroniła, a właściwie pozostawiła przez zapomnienie i stratę swoją już odzyskała.

= Zwrot.

W dniu wczorajszym pan D., zamieszkały pod № 164-ym na Pradze, otrzymał wizytę księdza S., proboszcza z okolic Warszawy.

Szanowny kapłan, sprawdziwszy dokładnie, iż ma do czynienia z panem D., wręczył mu dwie sztuki pożyczki premjowej.

Walory te były przed półrokiem panu D. skradzione, podczas pobytu na wsi.

Zwrot nastąpił przy konfesjonale.

= W obłędzie.

W dniu wczorajszym pracujący na gabarze Szenka robotnik, Teofil Tułowski, zaczął pleść od rzeczy i objawiać gwałtowne usposobienie.

Kiedy Szenk, nie przypuszczając choroby, napominał Tułowskiego, ten wymierzył mu tępem narzędziem w głowę tak silny cios, iż Szenk na razie stracił przytomność.

Pobił następnie dwóch towarzyszy i rzucił się do wody.

Kiedy mu pośpieszono z pomocą, Tułowski stawiał zacięty opór i dopiero gdy omdlał można go było wydobyć.

Po przejściu ataku, szaleniec wpadł w stan zupełnej apatji.

= Trojaczki.

Nocy wczorajszej Ludwika Czeczyńska, żona właściciela wiatraka na przedmieściu Wola, powiła trojaczki: dwie dziewczynki i chłopczyka.

Stan zdrowia matki i nowonarodzonych jest zupełnie pomyślny.

= Rozbiegany koń.

Pod kuźnią na Pelcowiźnie zerwał się koń trzymany przez 17-go Jana Dymowskiego.

Chłopiec, uderzony kopytami, upadł i stracił przytomność.

Następnie rozbiegany koń przewrócił Wincentego Styczkowskiego, czeladnika Kowalskiego, który złamał nogę i poniósł bolesny szwank boku.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 1-go maja cmentarz powązkowski podzielony będzie między całą służbę, konserwującą groby, w ten sposób, że każdy ze służby otrzyma po kilka kwater, z tem zastrzeżeniem, że tylko w wyznaczonych kwaterach wolno im będzie konserwować groby. Cena za konserwację grobu nie może przewyższać 50 kop. na miesiąc, a za odarniowanie rs. 1 kop. 50.

— D. 1-go maja zbierze się w Warszawie konferencja przedstawicieli kolei: nadwiślańskiej, warszawsko-wiedeńskiej, terespolskiej, marjenbursko-mławskiej i królewskiej dyrekcji kolejowej w Bydgoszczy dla rozstrzygnięcia różnych spraw reklamacyjnych.

— Do d. 1-go maja prolongować można fanty, zastawione w warszawskiem akcyjnem Towarzystwie pożyczkowem, tak w głównym kantorze, jak i w obydwóch filjach, a przeznaczone do sprzedaży przez licytację, mającą się rozpocząć d. 2-go maja.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod d. 26-ym b. m.: „Dyrektorem tutejszej rządowej fabryki cygar, zatrudniającej około tysiąca robotnic i robotników, mianowany został p. Wacław Czerwiński, dotychczasowy sekretarz zarządu tejże fabryki.—Minister oświaty zatwierdził uchwałę grona profesorów wydziału teologicznego tutejszego uniwersytetu, dopuszczającą księdza Jana Fijołka na docenta prywatnego historji kościoła.—Artysta-malarz Rossowski wykończył na zamówienie piękny obraz przedstawiający Chrystusa. Obraz utrzymany jest w stylu bizantyjskim.—Wdowa po krakowianinie, zmarłym w Paryżu, Ferdynandzie Bryndzy, oświadczyła gotowość ofiarowania Krakowowi bibljoteki i zbiorów muzealnych po swoim mężu. Deklaracja będzie przez radę miejską regulaminowo traktowana.—Komitet centralny przedwyborczy na Galicję zachodnią zatwierdził kandydaturę dra Józefa Milewskiego, profesora tutejszego uniwersytetu, na posła do rady państwa z okręgu większej własności powiatów: bocheńskiego, brzeskiego i wielickiego. Kontrkandydatem jest p. Zdzisław Włodek, prezes rady powiatowej brzeskiej. Obaj współubiegający się są zaliczeni do frakcji konserwatystów.—Projektują tu urządzenie racjonalnej pływalni i szkoły pływania dla osób prywatnych, z istniejącej bowiem pływalni wojskowej cywilni korzystać nie mogą.—W teatrze wystąpiła kilka razy p. Czaplińska, artystka teatru lwowskiego. Aktorom rozdano do nauki role z baśni dramatycznej Ludwika Fuldy p. t. „Talizman”.—Na Wiśle pod Luboczem w r. b. przeprowadzone będą znaczniejsze roboty regulacyjne.”

× **Klęska Piły.** P. G. Pł. z Warszawy zwiedzał niedawno m. Piłę i przesyła nam następujący obraz dzielnicy, dotkniętej katastrofą studnianą: „Przechodząc od rzeki Nidy w ulicę Wielką Kościelną, po lewej stronie widzę kościół nietknięty, dalej o 50 kroków plebanję, a następnie sześć domów, z tych dwa piętrowe, nie zamieszkane, bo porysowane i pochylone. Z prawej strony tej ulicy wprost kościoła znajduje się dom zaludniony, a następnie cały szereg domów rozwalonych przy dwu narożnych placach, w środku zaś studnię, zasypaną na dwa łokcie wysokości. Idąc dalej tą samą ulicą w stronę placu Wilhelma, widziałem porysowane: dwa domy parterowe, jeden dwupiętrowy i trzy parterowe. Dopiero ostatni dom narożny jest zamieszkany. W środku niektórych posesyj znajdują się także budynki porujnowane; pełno tu cegły i desek. Bałem się tam wchodzić. Idąc z ulicy Wielkiej Kościelnej na Małą Kościelną, znajdujemy na obu rogach kupy gruzów, dalej po prawej stronie dwupiętrowy dom podparty i dom parterowy, a dalej domy zamieszkane; z lewej strony tej ulicy popękane: dom parterowy, dalej jakiś śpichrz, dom dwupiętrowy i jednopiętrowy, poczem następują domy zamieszkane. Wszystko to sprawia widok bardzo przykry...”

× **Zamek podziemny.** W tych dniach zwiedzał Wiedeń jeden z najwybitniejszych hodowców koni wyścigowych w Anglji, książę of Portland. Książę przez dwa lata z rzędu brał Derby, a jest właścicielem biegunów wyścigowych tej miary, co „Ayrshire” i „Donovan”. Książę Portland jest właścicielem zamku Walbeck Castle, odziedziczonego po wuju, wielkim dziwaku. Cały zamek zbudowany jest pod ziemią i stanowi istny labirynt z galerjami obrazów, ujeżdżalnią, salą balową itp. Przez cały rok w osobliwym tym zamku palą w piecach, inaczej bowiem zgniłyby od wilgoci wszystkie obrazy, makaty, kobierce itp. Utrzymanie roczne zamku kosztuje 900,000 marek. Żona księcia, amerykanka z pochodzenia, sprawiła, iż wszystkie wygrane na torze idą na rzecz ubogich Londynu.

× **W objęciach kościotrupa.** Tajemnicza zbrodnia zajmuje obecnie żywo mieszkańców w Girgenti. W grocie Farara, leżącej tuż pod miastem, znaleziono trupa właściciela ziemskiego, Cologero, w objęciach szkieletu. Zwłoki Cologera nosiły na sobie ślady sześciu pchnięć sztyletem. Władze domyślają się, że szkielet jest kościotrupem zmarłej kochanki Cologera, opuszczonej przez niego przed 10 laty, sam zaś fakt morderstwa i złożenia zwłok w objęciach szkieleta jest dziełem wendetty któregoś z krewnych opuszczonej niegdyś dziewczyny.

BAŃKI MYDLANE.

Przytomność umysłu.

Gapski, który podróżował po Indjach, opowiada swoje przygody:

— Idę lasem, patrzę: okularnik! Wąż, powiadam wam, długości—takiej, grubości—takiej! Strach zdjął mnie okrutny, ale natychmiast przyszedłem do siebie. Olbrzymi wąż rzuca się na mnie, ja zaś jednem zręcznem uderzeniem laski strącam mu z nosa... okulary!... Wąż oczywiście nic już nie widział, a ja byłem ocalony...

*

Doświadczony krawiec.

Kocio Fatygański, młodzieniec wielkich nadziei, ale słabo zaopatrzony w monetę, wchodzi do krawca w celu zamówienia garnituru.

— Co pan dobrodziej rozkaże?—pyta krawiec.

— Chciałbym sobie kazać zrobić garnitur.

— Za cenę?

— Phi... Cena jest mi obojętną.

— Przepraszam pana dobrodzieja, ale nie obsługuję kundmanów, dla których cena jest obojętną...

*

Warszawa w rymach.

LVI. Gaz z Dessau.

Gdy już słońce z nieba schodzi
W ospałości sennej fazie,
Mawia codzień: „Zastąpże mnie
Dessauski miły gazie...

Gaz z Dessau słucha słońca;
Gdy kontury mrok zacierа,
Świeci w bekach bez bielizny
Lub w koszulkach Auera.
Słabe jednak to zastępstwo,
To też pozna człek odrazu,
Że tak światło do ciemności,
Jak się słońce ma do gazu.
Ledwie zmroku padną cienie,
Z nieba jasność dzienna znika,
Od latarni do latarni
Biega postać latarnika.
Uzbrojony w tykę długą,
Mdłem światełkiem zakończoną,
Biega, jako błędny ognik,
Gdzie moczary we mgłach toną.
A gdzie stanie, tam wnet błyska
Na latarni gwiazda lśniąca
By ludziska pracowali
Po zachodzie nawet słońca.
Choć Dessau ma się dobrze,
Czasem mu się słabo robi,
Gdy nań niecna elektryczność
Do ataku się sposobi.
Wówczas na nim cierpnie skóra
I wciąż sobie suszy głowę,
By wymyślać beki gazu
Wciąż jaśniejsze, ciągle nowe.
Aż gdy świetna elektryczność
Prawo bytu zyska sobie,
Spracowany gaz z Dessau
W zasłużonych legnie grobie,

...ń ...ł

— W Wancerzowie pod Częstochową, Jks. Lorentowicz, kanonik katedralny kapituły włocławskiej, pobłogosławił w dniu 23 b. m. związek małżeński, zawarty między panem Karolem Łąckim, synem Leopolda i Aleksandry ze Skarzyńskich Łąckich a panną Heleną Kauibersz.

Liczne grono gości podejmowali gościnnie państwo Szwejcerowie, wł. dóbr Wancerzowo, opiekunowie panny młodej. 2022

Na dom zarobkowy na Pradze.
Posłaniec № 434 tytułem kary kop. 50.
Dla nędzy wyjątkowej.
C. rs. 3.

Nekrologja.

✝ W dniu wczorajszym po ciężkich cierpieniach zgasła przedwcześnie w wieku lat 25, ś. p. **Kamilla z Cichockich GINTER**, żona właściciela zakładu rzeźbiarskiego w Kaliszu, o czem pozostały w smutku mąż wraz z synem, oraz brat i siostry zmarłej, zawiadamiają życzliwych. —2034

✝
Ś. P.
Jan Nowodworski,
obywatel ziemski,

opatrzony św. Sakramentami, po ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu w Warszawie dnia 26 kwietnia r. b., przeżywszy lat 68. Pogrążona w głębokim smutku żona wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w parafi Dąbrówka, w powiecie radzymińskim, w dniu 30 kwietnia zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu z tegoż kościoła dla pochowania w grobie rodzinnym. 2028

✝
Ś. P.
Ludwika Jamiołkowska,
PANNA,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 79, zakończyła życie dnia 22 kwietnia r. b. w m. Marjampolu gubernji suwalskiej, o czem zawiadamia się krewnych i znajomych. 2—2013

✝ Szanownemu duchowieństwu, krewnym, kolegom i przyjaciołom
ś. p. Bronisława Gajerskiego,
za oddanie ostatniej posługi, rodzina składa szczere „Bóg zapłać". —2031—

Z Petersburga.

Birż. wied. zamieszczają następującą informację o projektowanej konwersji:

„O ile nam wiadomo ze źródeł najzupełniej kompetentnych, jednorazowe wynagrodzenie właścicieli 5% biletów bankowych oraz obligacyj pożyczek wschodnich przy wymianie na świadectwa 4% renty państwowej wyniesie w formie premjum konwersyjnego od 7 rs. — 7 rs. 50 kop. od każdych 100 rs. kapitału, wynagrodzenie zaś to powiększy się pośrednio wskutek tej okoliczności, że wobec znacznych przywilejów, z jakich korzystać będzie nowy typ papierów procentowych, już dzisiaj, t. j. przed pojawieniem się 4% renty, odbywają się operacje z tym papierem według kursu $93\frac{1}{2}$, t. j. o 1 rubel drożej, niż wynosi projektowana cena emisyjna."

W *Russk. żizni* czytamy:

„Wobec ostatnich podań i skarg hodowców owiec na ujemny wpływ traktatu russko-niemieckiego na rozwój tej gałęzi przemysłu krajowego ministerjum finansów zwróciło się po kompetentne wyjaśnienie danej kwestji do ministerjum rolnictwa i innych świadomych rzeczy instytucyj, przyczem okazało się, co następuje: Charakter i zakres hodowli owiec merynosowych w państwie w zupełności odpowiadają potrzebom przemysłu rękodzielniczego, którego ścisła zależność od rynków wewnętrznych wełny jest nader pożądana, zarówno dla hodowców owiec, jak i fabrykantów oraz odbiorców. Przesilenie, jakie dotyka obecnie hodowlę owiec, nietyle zależy od tych lub owych ceł od wełny zagranicznej, ile od innych przyczyn. Znaczne wahania kursu russkiego, nizkie ceny produkcji wełny w kolonjach Ameryki południowej i Australji doprowadziły do strasznego przepełnienia wszystkich rynków europejskich tanią wełną, która mogła skutecznie konkurować z russką wełną surową oraz w wyrobach nawet przy wysokich cłach ochronnych. Dzięki temu nastąpił taki spadek cen w całej Europie, że produkcja nie okupowała kosztów, tymczasem koszty te w Rosji rosną z roku na rok z powodu podnoszenia się ceny dzierżawionych na pastwiska gruntów i znacznego zredukowania obszaru samych pastwisk. Takiemi są, według zdania ministerjum, rzeczywiste przyczyny przesilenia, dotykającego obecnie hodowlę owiec w kraju."

Z powodu ogłoszonego świeżo komunikatu (streszczonego obszernie przez *Aj. półn.*) o zamierzonej rewizji organizacji sądowej, *Now. wr.* pisze pomiędzy innemi:

„Po całym szeregu rozmaitych usiłowań, poprawek i uporządkowań różnych szczegółów procedury i reorganizacji sądowej rząd stawia sobie obecnie ogólne zadanie systematycznego zbadania i przejrzenia całego sądownictwa, aby doprowadzić je do należytej zgody z interesami państwowemi oraz słusznemi interesami prywatnemi. Można tylko powitać postawienie podobne szerokiego zadania, które już od wielu lat w różnych formach przypominalo się pamięci prawodawcy.

„Obecnie nikt chyba nie wątpi, że reforma sądownictwa z r. 1864-go, jako rzecz oparta głównie na rezultatach doświadczenia zagranicznego; nie zawsze dość zgodna z właściwościami prawnemi i bytowemi ludności, nie wytworzyła czegoś w rodzaju ideału, po za którym nic już wyższego i lepszego pomyśleć nie można. Przeciwnie, 30-letnie doświadczenie dostarczyło niemało wskazówek, mogących nastręczyć niezbędne korektywy w ustawach sądowych z d. 1-go grudnia 1864-go r.

„Życzyć sobie należy tylko jednej rzeczy, a mianowicie, aby ten doniosły fakt rewizji nie uchylił się w dalszym swoim rozwoju od tych słusznych zasad, jakie wymienione zostały w komunikacie rządowym, t. j. od bezstronnego i pilnego zbadania w całej rozciągłości obowiązujących przepisów o sądownictwie, w celu „zachowania i rozwoju tego wszystkiego, co jest pożytecznem" i „zreformowania lub usunięcia wszystkiego tego, czego nie stwierdza życie". Niema wątpliwości, że podobna rewizja jest w stanie odświeżyć całość sądownictwa zamiast tych łat, które już dostateczną wytworzyły w niem pstrocizne, stanowiąc, według trafnych słów komunikatu, „jak gdyby uwarstwienie niejednorodnych organizacyj sądowych."

„Zresztą, jak widać z tego samego komunikatu urzędowego, całe przedsięwzięcie projektowane jest odpowiednio do swojej ważności. Komisja, która w tym celu została utworzona, przypomina ze względu na swój skład te instytucje, jakie organizowane były do opracowania najpoważniejszych reform. Nie pozbawioną też jest znaczenia doniosłego symptomu i ostatnia część komunikatu, zapowiadająca, że wnioski komisji będą w swoim czasie podawane do wiadomości publicznej. A zatem każdy poważny i kompetentny głos będzie miał sobie udzieloną uwagę, co oczywiście tylko dodatnio wpłynie na wykonanie naszkicowanego zadania."

Korespondent berliński *Russk. wied.* donosi fakt istotnie wyjątkowy w swoim rodzaju:

„Podczas debatów w parlamencie o bimetalizmie podniesiony był ciekawy wysoce fakt, który stał się powodem kryminalnej akcji sądowej. Oto wobec znacznej zniżki ceny srebra pojawili się fałszerze pieniędzy, którzy podrabiają monetę srebrną nie z cyny lecz ze srebra. Okazało się nawet, że niektóre z monet fałszywych miały wyższą próbę, niż rzeczywiste, wybite przez skarb. Prawo kryminalne niemieckie karze i za takie fałszerstwo. W Szwajcarji jednak nikt nie uważa podobnego postępowania za karygodne, ztąd też przez Szwajcarję moneta fałszywa łatwo przedostać się może do Niemiec."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

SEEL.

Berlin 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Potwierdza się, że aresztowany w Marsylji oficer niemiecki jest byłym komendantem placu w Bitsch Seelem. Odbywał on podróż dla przyjemności. W sferach urzędowych nie otrzymano dotąd żadnej wiadomości; wiedzą tylko, że śledztwo się prowadzi.

KRADZIEŻ DOKUMENTÓW.

Kopenhaga 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Silnie wrażenie sprawiło tutaj aresztowanie kapitana, który z archiwum ministerjum wojny wykradł papiery, mające podobne kompromitować ministra wojny, jen. Bahnsena. Uczynił to z pobudek zemsty osobistej.

KWESTJA SAMOI.

Berlin 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Cesarz w liście, wystosowanym do urzędu spraw zagranicznych, oświadczył się kategorycznie za tem, aby nie zrzekać się praw do Samoi. W związku z tem pismem pojawił się w *Norddeutsche allgemeine Ztg.* wysoce urzędowy artykuł, który wykazuje doniosłość interesów niemieckich, zaangażowanych w Samoi, i obudził tu powszechną sensację.

Londyn 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Times* zamieszcza artykuł w sprawie samoańskiej, w którym przemawia za przyłączeniem Samoi do Nowej Zelandji. Urząd spraw zewnętrznych powinien wejść w układy z Niemcami i Unją amerykańską, aby położyć co rychlej kres ustawicznemu bezrządowi na wyspach. Zresztą wedle ostatnich wiadomości z Samoi nowych zaburzeń tam nie było. Po przybyciu okrętów wojennych ma nastąpić rozbrojenie ludności.

MITRĘGA TURYSTÓW.

Berlin 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Urząd spraw zewnętrznych zarządził śledztwo w sprawie znieważenia dwóch pieszych turystów niemieckich pod Nizzą. Z powodu podejrzenia o szpiegostwo internowano ich przez czternaście dni w różnych wierdzach. Niemcy zażądać mają energicznie zadośćuczynienia.

SPRAWA GOGGI.

Monaco 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Jenerał Goggia ogłosił pismo protestujące przeciw wydaleniu go z Francji i zaręczające słowem honoru, że nie pełnił nigdy funkcji szpiega wojennego.

Rzym 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Ministrowie Blanc i Crispi oświadczyli w izbie, że Francja miała prawo do wydalenia Goggii, jako cudzoziemca. Takie same prawo posiada rząd włoski. Reklamacyj przeto żadnych ze strony włoskiej podnosić nie można, aczkolwiek zarzut uczyniony Goggi z pewnością jest bezpodstawnym.

GRANICE KONGA.

Bruksella 28-go kwietnia. (*T. pr. K. W.*) — Ponieważ układy prowadzone pomiędzy delegatami francuskimi i rządem Konga o wytknięcie granicy pomiędzy Kongiem a posiadłościami francuskiemi w Afryce nie doprowadziły do celu, prawdopodobnem jest powierzenie rozstrzygnięcia zatargu sądowi rozjemczemu.

ŚRODKI BEZPIECZEŃSTWA.

Bern w Szwajcarji 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Adres, wystosowany do rady związkowej przez 191,100 obywateli wschodniej i północnej Szwajcarji, domaga się jaknajsurowszych środków przeciw anarchistom. Wszyscy anarchiści obcej narodości mają być wydaleni.

GROŹBY AHLWARDTA.

Berlin 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Niezmierne wrażenie sprawiła tutaj groźba Ahlwardta, iż zamierza poczynić ważne odkrycia w sprawie zajść, towarzyszących tworzeniu dóbr rentowych. W tych dniach już ma on opublikować dokumenty urzędowe.

FAŁSZERZ WEKSLI.

Paryż 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Aresztowano tutaj pewnego anglika pod zarzutem wielkiego fałszerstwa weksli. Tutejsze i brukselskie instytucje finansowe są kolosalnie poszkodowane.

KANAŁ POD SULINĄ.

Bukareszt 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Słychać, że król Karol rumuński dokona osobiście aktu otwarcia kanału dunajowego pod Suliną. Wszystkie mocarstwa wyszlą swoje okręty na uroczystość. Niemcy wysyłają parowiec „Loreley", stojący na kotwicy w Konstantynopolu.

CHOLERA.

Lizbona 28-go kwietnia. (*Tel. pr. K. War.*)— Towarzystwo lekarskie orzekło, że panująca w mieście epidemja jest cholerą o łagodnym przebiegu. (Łagodny przebieg cholery i w innych stronach, gdzie jeszcze się przejawia, zdaje się świadczyć, iż okres choleryczny w Europie chyli się ku końcowi; *przyp. red.*)

Wiedeń 28-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Wielki masztalerz dworu, książę Rudolf Liechtenstein, i adjutant jeneralny cesarza, jenerał hr. Paar, otrzymali wielkie krzyże oficerskie francuskiej legji honorowej.

Praga czeska 28-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Panuje tutaj epidemicznie krwawa biegunka. Kilka szkół zamknięto.

Berlin 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Na wczorajszem posiedzeniu pruskiej izby panów prezes ministrów, hr. Eulenburg, potępiał surowo agrarjuszów za ich ataki na kanclerza Capriviego.

Berlin 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Pruska izba panów uchwaliła projekt budowy kanału łączącego Elbę z Trawą. (Kanał ten ocala Lubekę wobec budowy kanału łączącego morze Niemieckie z Bałtyckiem; *przyp. red.*)

Kiel 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Malarza hamburskiego, który fotografował port tutejszy, aresztowano skutkiem podejrzenia o szpiegostwo.

Paryż 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Uwięzienie Feneona nastąpiło, ponieważ z zeznań aresztowanego świeżo anarchisty Matha wynikało, iż Feneon był uczestnikiem tajnego związku.

Paryż 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Aresztowany tutaj urzędnik ministerjum wojny nazywa się Feliks Feneon, liczy 33 lat i pobierał 3500 fr. pensji. Był przyjacielem Henryego i autorem wielu pism i artykułów treści anarchicznej.

Paryż 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Większość wybranej przez izbę komisji budżetowej oświadcza się za projektami podatkowemi ministra finansów Burdeau. O ważną godność prezesa komisji ubiegają się Rouvier i Brisson.

Paryż 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Dzienniki, omawiając skład wybranej przez izbę komisji budżetowej, prorokują, że dyskusja nad budżetem r. 1895-go będzie długą i uciążliwą. Siedemnastu członków przeciwnych jest rządowi, a tylko szesnastu za rządem.

Paryż 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Prezesem komisji budżetowej wybrano Rouviera.

Londyn 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Policja odbyła wczoraj u kilku włoskich anarchistów rewizje.

Rzym 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — W komisji budżetowej Cadolini zaprojektował zmniejszenie liczby korpusów armji włoskiej z 12 do 10-iu.

Rzym 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Utrzymują, że pomiędzy Crispim a komisją finansową przyszło do zupełnego porozumienia.

Sztokholm 28-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Król Oskar ma zamiar odwiedzenia królowej Wiktorji w Windsorze.

Sofja 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Ministrem wojny w miejsce Sawowa mianowany Petrow.

Berlin 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce **219 60** (wczoraj 219.40)
Ruble na dostawę **220 00** (wczoraj 219.50)

GIEŁDA.

Warszawa, 28-go kwietnia.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 220.— na koniec maja r. b., co się równa kursowi 45.45 bez kosztów. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty dość drogim kursem 45.80 (odpowiadającym kursowi 218.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i wobec lepszych taksacyj obniżyło tę cenę do 45.67½ (t. j. 218.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12½ kop. i 22½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach nie robiono nic wcale.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.80, 45.77½, 45.75, 45.72½, 45.70 i 45.67½, przeważnie jednak po kursach 45.75 i 45.72½. **Londyn** krótki, **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.85, za Londyn krótki 9.31¼, za Paryż krótki 37.15 i za Wiedeń krótki 75.—.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.50 i 95.80, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczek wschodnich II i III em. poszukiwano po 101, przy zaofiarowaniu po 102. Ceniono pożyczki premjowe I-ej emisji z r. ku 1864-go po 248, premjówki z r. 1866-go II-ej em. po 224, oraz po 194.50 listy premjowe szlacheckie, których zabrano kilkanaście po 193.50 i po 194. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I ser. oraz trzech dalszych seryj chciano zbyć po 95.25, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie 4½% starano się umieścić po 99.50, nabyto zaś kilkanaście tysięcy rubli po 99.25.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 102.35 IV-ej s., oraz po 101.55 trzy ostatnie serje, a otrzymano za kilkanaście tysięcy najmłodszych seryj po 101.40 i 101.45.

Za 5% listy zastawne m. Łodzi notowano w poszukiwaniu po 100.25, wszystkie serje.

Akcje mocno i w żywym ruchu. Żądano za akcje Towarzystwa połudn.-russkiego dnieprowskiego po 1460. Sprzedano kilkadziesiąt sztuk akcyj Banku handlowego w Warszawie po 511 i 512.—, oraz kilkadziesiąt akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 403.50, przy chęci otrzymania po po 514 za handlowe i 405 za dyskontowe. Akcje Banku handlowego w Łodzi płaconoby po 455.—, Akcje warsz. Tow. ubezp. od ognia ofiarowano po 289, a kupiono kilkanaście sztuk po 288. Akcje Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein w żywym ruchu, a osiągnięto za kilkadziesiąt sztuk po 600, 605, 610, 612, 612.50, 613, 615, 617 i 617.50, przy żądaniu 623. Ulokowano kilkadziesiąt akcyj Towarzystwa zakładów górniczych Starachowickich po 179.50, 180, 180.50, 181 i 181.50, przy żądaniu po 183. Akcyj Towarz. zakł. przędz. bawełny i blecharni w Zawierciu wzięto kilkanaście po 570, 571 i 572, przy zaofiarowaniu po 575. Kupiono kilkadziesiąt akcyj Banku russk. dla handlu zewnętrznego po 421.50, 422 i 423. Ulokowano kilkanaście akcyj Tow. baltyckiego wagonów w Rydze po 790.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.93 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.70 — 2%. Dowozy i zaofiarowania nie liczne. Usposobienie bardzo słabe.

W. O.

ZARZĄD
Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że wskutek niespodziewanego wstrzymania przejazdu do stacji towarowej drogi nadwiślańskiej przez ulicę Pokorną z powodu robót kanalizacyjnych, zaprojektowane na przyszłość roboty dla urządzenia przejazdu do tej stacji przez ulicę Dziką zostały przyspieszone; obecnie są ukończone i przejazd tymczasowy do stacji towarowej i z powrotem w tym kierunku został otwarty. 486r

Dla Panów Lekarzy.

Dla urządzenia zakładu hydropatycznego przedstawia się do nabycia lub wydzierżawienia willa nad rzeką w Majorenhofie, osadzie leczniczej pod Rygą.

Szczegóły: Smolna nr 7, m. 8, między godziną 2-gą a 5-tą. 2009

Lekarz Juljan Babiański

przyjmuje z chorobami rakowatemi, chronicznemi wewnętrznemi i zewnętrznemi od 2—5 po południu. Wilcza 3, m. 10. 2006

OGŁOSZENIE.

WARSZAWSKI
Kantor Banku Państwa

podaje do wiadomości osób interesowanych, że do czasu dalszego rozporządzenia, pobierany będzie przez kantor banku procent od zaliczeń na zastaw papierów procentowych państwowych—od sum do 25,000 rs.—$4\frac{1}{2}$% i od sum wyżej 25,000 rs., jak również od otwartych kredytów pod wzmiankowane papiery—5% rocznie. 482r

G. PEJMERIN

otworzyła *gabinet dentystyczny*. Przyjmuje chorych od godz. 9 rano do 4-ej po południu. Ulica Świętokrzyska nr 27, m. 15. 2024

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż w bieżącym 1894 roku jarmark świętojański na wełnę, według postanowienia b. rady administracyjnej Królestwa z dnia 2 (14) maja 1822 roku i stosownie do polecenia J. E. Warszawskiego Jenerał-Gubernatora z dnia 15 marca bieżącego 1894 r. za nr 2757, rozpocznie się w Warszawie, jak lat zeszłych, w dniu 3 (15) czerwca i trwać będzie przez dni cztery.

Wagi do ważenia i pomosty dla bezpłatnego składania dowiezionej wełny już na trzy dni przed rozpoczęciem targu urządzone będą w podwórzu składów warszawskiego kantoru banku Państwa przy ulicy Nowogrodzkiej.

Ustanowiony pod przewodnictwem Prezydenta m. Warszawy komitet jarmarczny, w skład którego powołani zostali także wybitniejsi producenci, konsumenci i kupcy, czuwając nad prawidłowym przebiegiem jarmarku, będzie się starał zapewnić wszelkie ułatwienia tak producentom, jakoteż kupującym.

Wełna, na targ przywieziona, powinna być zaopatrzona w świadectwa miejscowych wójtów lub burmistrzów, że jest krajową, pochodzi z owiec zdrowych i z miejscowości, w której żadna zaraza na owce i bydło w czasie strzyży nie istniała; wydawanie zaś świadectw uskuteczniać się powinno w czasie samej strzyży i na imię właściciela owczarni.

Świadectwa te wypisane być winny na papierze stemplowym ceny kop. 80 i opatrzone pieczęcią rządową władzy, wydającej świadectwo.

Należy koniecznie w pomienionych świadectwach wyrażać miejsce pochodzenia wełny (gubernja, powiat, gmina i wieś, majątek lub miasteczko), jej wagę w pudach i funtach, tudzież ilość wańtuchów i znajdujące się na nich znaki.

Dostawiający wełnę obowiązany jest to świadectwo oddać przy wjeździe do Warszawy policjantowi, który jednocześnie ma obowiązek wskazać drogę na plac jarmarczny.

Z uwagi, iż często się trafiało, że transporty wełny, dostawiane przez przekupniów, były zaopatrzone w świadectwa burmistrzów, lekarzy lub weterynarzy tych miast, w których ci przekupnie zamieszkują, bez wskazania w świadectwach miejsca pochodzenia oddzielnych partyj wełny, składających transport, oraz innych niezbędnych danych, nadmienia się, że podobne świadectwa, nieodpowiadające przepisom i nie mające tego znaczenia pod względem sanitarnym, dla jakiego są one ustanowione, nie będą uwzględnione i wwożenie do Warszawy zaopatrzonych w świadectwa takie transportów wełny, aż do czasu zasięgnięcia przez komitet jarmarczny koniecznych w każdym oddzielnym wypadku informacyj, będzie wzbroniony.

Wełna, wwieziona do Warszawy przez rogatki, jakoteż wyładowana z wagonów i statków przez cały przeciąg perjodu jarmarcznego, powinna być odstawianą wprost na plac jarmarczny; składanie tej wełny w pomieszczeniach prywatnych zabrania się.

Wiadomo, że wełna krajowa, stanowiąca jeden z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego, ogromnie traci na wartości od złego mycia, niewłaściwej klasyfikacji i wadliwego opakowania, zwraca się przeto uwagę właścicieli owczarń na potrzebę starannego mycia owiec, należyte klasyfikowanie ich przed strzyżą i pakowanie wełny ostrożnie bez targania runa, które ma być wiązane dość cienkim szpagatem, nie zaś grubemi sznurami, i pakowane w wańtuchy, nieprzenoszące przyjętych w handlu rozmiarów.

Wełna strzyżona bezwarunkowo nie może być mięszana z wełną opadłą lub oskubaną.

Wańtuchy nie powinny być łatane ani szyte na zewnątrz, gdyż to przy wywozie za granicę, może wzbudzić podejrzenie, że wełna w czasie transportu uległa w wańtuchach zamianie ze szkodą nabywcy.

W ogólności w przygotowaniu wańtuchów stosować się należy do przyjętego zwyczaju, aby płótno, o ile można, było średniej grubości i gatunku, po zeszyciu zaś tego płótna w trzy bryty, długość wańtucha nie powinna przenosić $5\frac{1}{4}$ arszyna.

Od dopełnienia powyższych warunków zależą korzyści lub straty producentów, tudzież powiększenie corocznie konkurencji pomiędzy nabywcami lub odstręczenie tychże.

Chociaż otwarcie jarmarku nastąpi w dniu 3 (15) czerwca, ważenie jednak wełny rozpocznie się na trzy dni wcześniej, tj. w dniu 31 maja (12 czerwca) r. b.

Opłata po dwie kopiejki od puda dla kasy miasta Warszawy za ważenie wełny na wagach miejskich lub bankowych jest ustanowioną.

Jeżeliby w ciągu trwania jarmarku zaszła potrzeba powtórnego przeważenia wełny, dla sprawdzenia dokładności pierwotnej wagi, żadna z tego tytułu opłata pobieraną nie będzie, również bez żadnej opłaty oddane będą do składania wełny urządzone na placu jarmarcznym pomosty.

Zwraca się uwagę producentów na to, iż nie należy opóźniać się z dostawą wełny na jarmark, gdyż jest rzeczą wiadomą, że kupcy zagraniczni, dla braku zawczasu zważonej wełny, napotykają trudności w nabywaniu tejże, spiesząc się zaś na inne targi otwierające się prawie jednocześnie za granicą, odjeżdżają z Warszawy, powierzając miejscowym agentom lub przekupniom zawieranie w ich imieniu tranzakcyj na naszym jarmarku, co też zapewne z korzyścią dla sprzedających wypaść nie może.

Dla zabezpieczenia przeto własnego swego interesu pod względem korzystnego zbytu wełny, właściciele tejże powinni pospieszyć się ze zwózką jej na plac jarmarczny, ażeby ważenie mogło być uskutecznione przed otwarciem jarmarku a tem samem da się możność zagranicznym kupcom osobiście dokonać kupna i zdążyć jeszcze na inne jarmarki.

Przyjmowanie wełny na przechowanie do składów warszawskiego oddziału Banku Państwa oraz wydawanie na zastaw tej wełny pożyczek odbywać się będzie według przepisów bankowych.

Mogą być wystawione na jarmarku tryki i owce; przy dostawie tych zwierząt do Warszawy należy ściśle przestrzegać przepisów co do świadectw miejscowych władz administracyjnych, pomieszczone w niniejszem ogłoszeniu. Na placu jarmarcznym znajdują się dla pomieszczenia inwentarza oddzielne stajnie, które wynajmowane są żądającym przez warszawski kantor Banku Państwa. Nadzór weterynaryjny nad znajdującym się na jarmarku inwentarzem mieć będzie warszawski urząd lekarski.

W przeddzień otwarcia jarmarku, tj. dnia 2 (14) czerwca r. b., o godz. 5-ej po południu, odbędzie się w warszawskiej sali giełdowej (ul. Królewska dom nr 14) ogólne zebranie producentów i nabywców wełny, dla bezpośredniego między nimi zbliżenia się i wzajemnych narad o cenach. Wejście do sali bezpłatne. 488r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Okruszynce.
Otrzymałem. Będę. 2032

— N. Jeszcze raz dziękuję. Tęsknię za tobą. Dotąd nic nowego. 2030

Kapelusze męzkie
krajowe i zagraniczne.

Bielizna męzka
Krawaty, Rękawiczki

Parasole--Laski
oraz wielki wybór
Parasolek damskich

Karol Kubalski,
Senatorska 12,
obok Ratusza. 526r

GIMNASTYKA
GRY — LAWN—TENIS,
w obszernym ogrodzie od Maja.—Pośpiech w zapisach pożądany.
Zakład Gimnastyczny **Heleny Kuczalskiej**, Mazowiecka 5. 775

Listy z Brazylji
Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego" i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysyła je za zaliczeniem pocztowem. 4r

KURATOR
spadku wakującego po
Karolinie Fedorowskiej,

podaje do wiadomości publicznej: iż w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) r. b., o godzinie 10-ej zrana, na placu Zamkowym w domu pod № 91, sprzedane będą przez publiczną licytację lustra, biżuterje i różne inne ruchomości do spadku należące.

Warszawa, d. 14 (26) Kwietnia 1894 r.

Edward Czajkowski,
Adwokat Przysięgły,
Miodowa № 10. 582r

Dziecko zdrowe i chore
Poradnik dla ojców i matek troskliwych
przez **Ks. Kneippa.**

TREŚĆ: Krótkie rady dla rodziców. Pielęgnowanie dziecka zdrowego od urodzenia do ząbkowania. Wiek szkolny.—Wiek przejściowy.—Dziecko chore.—Rady w chorobach poszczególnych.—Jadłospis dla dzieci. 565

Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 15.
Nakład Księgarni J. Guranowskiego.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

W imię prawdy.

Farbiarni, pralni chemicznych i cerowni sztucznych, wiele mamy w mieście, do **najstarszych jednak i wartościowych bardzo, należy Pralnia Chemiczna** pani **Marji Wilskiej** (zakład ten mieści się w jednem i tem samem miejscu trzydzieści lat z górą), obecnie **„W. GŁOGOWSKI i M. WILSKA"** specjalna ta pracownia, słusznie też zyskała i zyskuje zasłużone uznanie.—Sprawia to praca rozumna i możliwa taniość.

580r **Niecała № 10.** **E. B.**

Angielskiego języka

lekcyi i konserwacji, udziela H. Berger anglik z dyplomem, autor „Łatwej Metody".—Sienna Nr 18, m. Nr 21. 738

NAFTA
Powieść współczesna przez **SEWERA**
wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3**, z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30**.
Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.
Skład główny u S. LEWENTALA,
Wydawcy w Warszawie,
Nowy-Świat № 41. 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

NA ZŁAMANIE KARKU.
Powieść współczesna **Adolfa Dygasińskiego**,
wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po **rs. 1 kop. 20**, z przesyłką **rs. 1 kop. 50**. Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem: 18r
Skład główny u S. LEWENTALA,
Wydawcy, Nowy-Świat № 41.
Wydawnictwo „*Kurjera Warszawskiego*"

Do wynajęcia
Bielańska 19, od 1-go Lipca 1894 roku, **lokal po aptece**: obszerny sklep, cztery pokoje, trzy komórki, dwie piwnice (jedna cementowa). Na pierwszem piętrze, połączone z parterem wewnętrznemi schodami **5 pokojów**, przedpokój, kuchnia, dwa pakamery, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość, Widok 12, m. 5. 627

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości.

Sąd Handlowy Warszawski w Wydziale drugim, na sessji sądowej obecni: Prezydujący Towarzysz Prezesa D. W. Tutkiewicz, Członkowie Sądu: A. A. Korasiński, B. B. Werner, wobec Sekretarza A. A. Szymkiewicza, wysłuchawszy podania Adwokata Przysięgłego L. Rotwanda, pełnomocnika Hermana Wegenera, Bernarda Zollera i Ottona Koschmidera, o ogłoszenie upadłości Wacława Klaczyńskiego, postanawia: 1) Wacława Klaczyńskiego ogłosić za będącego w stanie upadłości i ogłosić mu upadłość, uznając początek jej d. 15 (27) Grudnia 1893 r.; 2) Sędzią Komisarzem rzeczonej upadłości mianować Członka Sądu D. J. Rosenbluma, a Kuratorem Adwokata Przysięgłego B. Korala; 3) majątek upadłego, znajdujący się we wsi Szymony, pow. Nowomińskiego i wszędzie, gdziekolwiek znalazłby się opieczętować, do czego delegować Komisarza Przewalińskiego; 4) dla zapobieżenia ukrywania się wobec Sądu upadłego, oddać go pod szczególny dozór policyjny; 5) wyrok niniejszy wywiesić w sali audjencjonalnej sądu i w sali zebrań Giełdy Warszawskiej, ogłosić takowy w porządku przez prawo przepisanym, jakoteż zakomunikować Kantorowi Pocztowemu w Nowomińsku, aby wszelką korespondencję z adresem Klaczyńskiego, doręczał Kuratorowi upadłości, 6) Wyrok opatrzyć rygorem natychmiastowej wykonalności.

Oryginał podpisali obecni.

Sędzia Komisarz massy upadłości Wacława Klaczyńskiego,

na zasadzie art. 477 i 480 Kod. Hand., wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli massy, ażeby stawili się osobiście lub też przez pełnomocników, dnia 3 (15) Maja r. b., o godz. 1-ej z południa, w Wydziale Upadłościowym Warszawskiego Sądu Handlowego (Długa Nr 7), celem wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych. 577r *D. Rosenblum.*

Poszukuję posady **Zarządzającego** większym zakładem przemysłowo-handlowym w Warszawie, Łodzi lub w większem mieście w Cesarstwie, człowiek doświadczony i energiczny, dobry administrator, 43 lat, izraelita, pracował w różnych fabrykach Cesarstwa i Królestwa, zajmował przez 7 lat wybitną posadę na kolei Libawo-Romeńskiej, ostatnio zarządzał wielkim młynem parowym i fabryką gipsu i był prokurentem poważnej firmy bankierskiej. Zna języki, buchalterję, budownictwo i urządzenia fabryczne.—**Posiada chlubne świadectwa i poważne referencje.** — Adres M, Frenkiel, Bielańska 9, m. 99. 761

1894 r. d. 9 (21) Kwietnia.

W IMIENIU Jego Cesarskiej Mości.

Sąd Handlowy Warszawski, w Wydziale upadłości, na posiedzeniu sądowem w następującym składzie: Prezydujący Vice-Prezes D. W. Tutkiewicz, Członkowie Sądu: B. B. Werner i F. F. Bobrowski, Sekretarz A. F. Dmitrewski, **postanowił:**

1) ogłosić upadłość **Rubina Blassa**, oznaczając jej początek od dnia 21-go Lutego r. b.;

2) **Sędzią-Komisarzem** upadłości, mianować Członka Sądu **D. J. Rozenbluma, Kuratorem zaś** — Adwokata przysięgłego **Wincentego Biskupskiego;**

3) wydelegować Komisarza Sądowego Mielecha, do opieczętowania majątku upadłego w domu pod № 4, przy ulicy Zimnej i w innych miejscach, gdzie takowy się znajdzie;

4) w celu zabezpieczenia osoby upadłego, osadzić go w więzieniu dla dłużników;

5) wyrok niniejszy opublikować w porządku ustanowionym przez wywieszenie go na tablicy w sali przyjęć Sądu Handlowego i sali zebrań Giełdy Warszawskiej;

6) zawiadomić Urząd Pocztowy o doręczaniu Kuratorowi wszelkiej korespondencji, adresowanej na imię upadłego Blassa, i

7) wyrokowi temu dodać rygor natychmiastowej wykonalności.

(Następują podpisy obecnych).

Sędzia-Komisarz massy upadłości RUBINA BLASSA,

niniejszem wzywa wszystkich wierzycieli upadłego Rubina Blassa, aby przybyli w d. 25-ym Kwietnia (7-ym Maja) 1894 r., o godzinie 10-ej zrana, do Wydziału Upadłości Sądu Handlowego Warszawskiego i przedstawili potrójną liczbę kandydatów na Syndyków tymczasowych.

Sedzia-Komisarz **D. Rozenblum.**

Zgodnie z oryginałem

W. Biskupski,

Adwokat przysięgły.

576r

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

zawiadamia, że od dnia 19 Kwietnia (1 Maja) r. b., na Drodze Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, obowiązywać będzie letni rozkład jazdy, podług którego pociągi pasażerskie przychodzić i odchodzić będą:

1. Na oddziale Praga-Brześć.

Kurjerski № 2,

wychodzi z Warszawy (Pragi)	o godz.	8 m. 53 rano,
„ z Siedlec	„	10 m. 42 „
„ z Łukowa	„	11 m. 26 „
przychodzi do Brześcia	„	1 m. 08 dnia,

w odwrotnym kierunku:

Kurjerski № 1,

wychodzi z Brześcia	o godz.	5 m. 43 wieczór,
„ z Łukowa	„	7 m. 41 „
„ z Siedlec	„	8 m. 15 „
przychodzi do Warszawy (Pragi)	„	9 m. 58 „

Pocztowy № 4,

wychodzi z Warszawy (Pragi)	„	3 m. 33 dnia,
„ z Siedlec	„	6 m. 03 wieczór
„ z Łukowa	„	6 m. 51 „
przychodzi do Brześcia	„	9 m. 13 „

w odwrotnym kierunku:

Pocztowy № 3,

wychodzi z Brześcia	o godz.	8 m. 33 rano,
„ z Łukowa	„	11 m. 07 „
„ z Siedlec	„	11 m. 48 „
przychodzi do Warszawy (Pragi)	„	2 m. 13 dnia,

Towarowo-Osobowy № 6,

wychodzi z Warszawy (Pragi)	„	11 m. 13 wieczór,
„ z Siedlec	„	2 m. 27 w nocy,
„ z Łukowa	„	3 m. 28 „
przychodzi do Brześcia	„	6 m. 43 rano,

w odwrotnym kierunku:

Towarowo-Osobowy № 5,

wychodzi z Brześcia	o godz.	11 m. 24 wieczór,
„ z Łukowa	„	2 m. 55 w nocy,
„ z Siedlec	„	3 m. 58 „
przychodzi do Warszawy (Pragi)	„	7 m. 10 rano,

Towarowo-Osobowy № 8,

wychodzi z Warszawy (Pragi)	„	10 m. 23 „
„ z Siedlec	„	1 m. 54 dnia,
„ z Łukowa	„	3 m. 01 „
przychodzi do Brześcia	„	6 m. 21 wieczór

w odwrotnym kierunku:

Towarowo-Osobowy № 7.

wychodzi z Brześcia	godz.	11 m. 03 rano,
„ z Łukowa	„	2 m. 40 dnia,
„ z Siedlec	„	3 m. 42 „
przychodzi do Warszawy (Pragi)	„	7 m. 13 wieczór.

2. Na oddziale Siedlce-Małkiń.

Pocztowo-Towarowo-Osobowy № 4,

wychodzi z Siedlec	o godz.	8 m. 13 wieczór,
przychodzi do Małkini	„	11 m. 06 „

w odwrotnym kierunku.

Pocztowo-Towarowo-Osobowy № 3,

wychodzi z Małkini	o godz.	6 m. 23 rano,
przychodzi do Siedlec	„	9 m. 21 „

3. Na Nadnarwiańskim oddziale.

Pocztowo-Towarowo-Osobowy № 4,

wychodzi z Małkini	o godz.	2 m. 08 w nocy,
przychodzi do Łap	„	10 m. 43 rano,

w odwrotnym kierunku:

Pocztowo-Towarowy-Osobowy № 3,

wychodzi z Łap	o godz.	5 m. 33 wieczór,
przychodzi do Małkini	„	1 m. 18 w nocy.

4. Na oddziale Brześć-Chełm.

Pocztowo-Towarowo-Osobowy № 3,

wychodzi z Brześcia	o godz.	7 m. 58 rano,
przychodzi do Chełma	„	12 m. 38 dnia,

w odwrotnym kierunku:

Pocztowo-Towarowo-Osobowy № 4,

wychodzi z Chełma	o godz.	2 m. 28 dnia,
przychodzi do Brześcia	„	7 m. 09 wieczór.

Czas miejscowy.

Pociągi Kurjerskie drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, z wagonami I i II kl., oraz wagonem sypialnym, korespondują w Warszawie z pociągami Kurjerskiemi drogi Wiedeńskiej do Wiednia i do Berlina, a w Brześciu z Kurjerskiemi drogi Moskiewsko-Brzeskiej i z passażerskiemi dróg Południowo-Zachodnich.

Pociągi Pocztowe, z wagonami wszystkich trzech klas dla passażerów bezpośredniej komunikacji, a tylko z wagonami I i II kl. dla passażerów miejscowej komunikacji, w Warszawie korespondują z pociągami pośpiesznemi drogi Wiedeńskiej do Berlina, w Brześciu—z Kurjerskiemi i Pocztowemi dróg Poł.-Zachodnich, z Pocztowemi dr. Mosk.-Brzeskiej i w Siedlcach z pociągami Pocztowo-Tow.-Osobowemi na oddziale Siedlce-Małkiń.

Pociągi Towarowo-Osobowe № 5 i 6, z wagonami wszystkich trzech klas, w Warszawie łączą się z pociągami Pocztowemi dr. Wiedeńskiej do Wiednia i do Berlina, a w Brześciu—z pociągami Towarowo-Osobowemi do Moskwy, z Osobowemi do Kijowa, z Pocztowemi dróg Poł.-Zachodnich do Białegostoku i Grajewa, z Osobowemi dróg Poleskich i z Towarowo-Osobowemi na oddziale Brześć-Chełm.

Pociąg Pocztowy dr. żel. Warsz.-Terespolskiej № 3 od Brześcia do Warszawy, łączy się w Brześciu z pociągiem passażerskim dróg Poleskich z Pińska, Homla i Brjańska.

Pociągi Towarowo-Osobowe № 7 i 8, z wagonami wszystkich trzech klas, w Łukowie korespondują z pociągami Pocztowemi drogi Nadwiślańskiej na oddziale Łuków-Iwangród, w Siedlcach—z pociągami Pocztowo-Tow.-Osobowemi na oddziale Siedlce-Małkiń, a w Brześciu—z pociągami Osobowemi dróg Poł.-Zachodnich do Białegostoku i Grajewa.

Pociągi Pocztowo-Tow.-Osobowe № 3 i 4 na oddziale Siedlce-Małkin, korespondują w Siedlcach z pociągami głównej linji Praga-Brześć, a w Małkini z pociągami Pocztowo-Tow.-Osobowemi na oddziale Nadnarwiańskim i z pociągami Osobowemi drogi Pet.-Warszawskiej w stronę Warszawy i Petersburga.

Pociągi Pocztowo-Towarowo-Osobowe № 3 i 4 na oddziale Nadnarwiańskim, w Małkini i w Łapach korespondują z pociągami Osobowemi drogi Pet.-Warszawskiej w stronę Warszawy i Petersburga.

Pociągi Pocztowo-Tow.-Osobowe № 3 i 4 na oddziale Brześć-Chełm, korespondują w Brześciu z pociągami Towarowo-Osobowemi głównej linji Praga-Brześć i z Pocztowemi do Moskwy, Kijowa i Brjańska, a w Chełmie—z pociągami Osobowemi drogi Nadwiślańskiej w stronę Warszawy, Lublina i Kowla. 554r

Szczegóły w afiszach.

Nauka i wychowanie.

A. **Młoda** polka, z wyższym patentem gimnazjalnym, językami i muzyką, poszukuje miejsca na lato, jako towarzyszka lub nauczycielka. Nowy-Świat 38—3, od 10—3. 15500

A. **Kaucjonowane** biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, francuzki świeżo sprowadzone i bony. 11171

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, nauczyciel specjalista, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 15218

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 13974

Do zakładów naukowych przygotowywa korepetytorka—muzyka, konwersacja francuzka. Oferty przyjmuje Kurjer „Wa." 15840

Francuzki, niemki młode bony żądają posad. Mazowiecka 11. Biuro Marka. 15508

Gimnazistka z patentem, poszukuje lekcyj Hoża 32, m. 12. 15452

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 15513

Korepetytor realista potrzebny. róg Wroniej i Grzybowskiej 43, m. 6. 15917

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udzielam. Hoża 13, mieszk. 22. 15622

Młoda nauczycielka, z wyższym patentem, francuzkim, niemieckim i dobrą muzyką poszukuje lekcyj, przygotowuje do egzaminów dziewczynki i chłopców. Wspólna 9, mieszk. 9. 15170

Młody pedagog. Gruntownie, szybko przygotowuję do niższych klas gimnazjum, z uwzględnieniem rozwoju umysłowego. Oferty „Egzamina" w kantorze Kurjera. 15949

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym udziela korepetycyj, przygotowuje do egzaminów. Chmielna 80, m. 8. 15735

Potrzebny na prowincję do dwóch chłopców 9 i 12-letniego guwerner izraelita, kawaler, znający języki: polski, russki i niemiecki. Wiadomość u A. Rzędowskiego w Działoszycach (przez Miechów). 15866

Potrzebny na wieś korepetytor dla przygotowania dwóch chłopców: (8 i 10 lat), do gimnazjum realnego—na 4 miesiące letnie. Musi być człowiek starszy, znający dobrze język francuzki i mający pewne referencje. Wymienić wymaganą pensję. Adresować oferty: Warszawa, poste-restante K. Z. M. 15436

Potrzebna francuzka przychodząca, godziny ranne. Hoża № 18, m. 3. 15775

Potrzebny jest korepetytor do ucznia klasy 3-ej szkoły realnej. Wiadomość do 10-ej zrana, Nowogrodzka № 27, biuro kanalizacji. 15529

Przysposabiam do instytutu muzycznego z gry skrzypcowej, fortepianowej, zasad i harmonji. Osobom starszym pomyślnie rozwijam technikę. Dzieciom daję przystępniejsze warunki. Nowy-Świat 16—68. Uzdowski. 15918

Skończony realista przygotowuje z matematyki do egzaminów. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Matematyka." 15509

Student poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowogrodzka № 9, m. 8. 691r

Zakład froeblowski Joanny Piastuszkiewicz róg Marszałkowskiej i Próżnej 149. Przygotowuje wychowawczynie. 13413

Zakład froeblowski z ogrodem Marji Keller, Senatorska 11. 15690

Doniesienia osobiste.

Dla Stefanji list na poczcie. 15848

Dla Kobiety list na poczcie. 15865

Dla W. wysłany czwarty list od 1868. 15972

Dla „Olony" wysłany już drugi list od W. K. Proszę o odpowiedź w Kurjerze czy takowe otrzymane. 15964

Mandarynka zechce odebrać spóźniony list poste-restante od B... M... 15939

Kawaler, szlachcic, z edukacją, 30 lat, mający około siedmiu tysięcy gotówką, pragnie poznać w celu matrymonjalnym pannę 20—25 lat, z edukacją, mającą niewielki majątek ziemski. Oferty proszę adresować: gub. mińska, poczta Nieśwież poste-restante, okazicielowi kwitu Kurjera Warsz. № 15565. 15565

„**Nadzieja**" ma list poste-restante. 15970

Okazicielowi rubla z roku 1892 list wysłany. 15910

Okaziciel rubla z roku 1892 № 185536 ma list wysłany. 15925

„**Prowincjonalistka**" ma list poste-restante od Prowincjonalisty. 15960

„**Tuberosa**" ma list poste-restante od A. B. 15967

Słysząc narzekania mężatek na niegodziwość mężów, pragnęłabym choć jednego mężczyznę sprowadzić na dobrą drogę. Jestem żywą, dwudziestoletnią, szatynką, poszukuję męża. Pierwszeństwo brunetowi.— Oferty poste-restante „Czarnej perełce", z zawiadomieniem w Kurjerze. 15606

Wdowiec bezdzietny, przemysłowiec, pragnie się ożenić z wdową lub panną. Oferty poste-restante Warszawa „K. S. Przemysłowiec." 15534

Posady i praca.

a) Poszukiwane.

A. **Gospodynie** wiejskie, obeznane z hodowlą inwentarzy, kuchnią, pieczywem, prasowaniem, prowadzeniem rachunków, z długoletniemi świadectwami, poleca oddział rekomendacyjny Kantoru Komisowego, Nowo-senatorska 6. 13408

Bona z językiem niemieckim poszukuje miejsca lub do gospadarstwa. Elektoralna № 23, mieszk. 36. 15175

Bezpłatnie, za zwrotem kosztów podróży, pragnie wyjechać na wieś lub do wód na czas letni osoba młoda, inteligentna, do towarzystwa. Oferty Warszawa poste-restante „W. B. 5." 14400

Bona polka, inteligentna, poszukuje miejsca. Ciepła 9, mieszk. 27. 15904

Buchalter zdolny, mając pół dnia wolnego czasu, pragnie przyjąć prowadzenie ksiąg na godziny lub na stałe. Wiadomość: Freta № 12, mieszk. 5. 15684

Chłopiec z siedmioklasowem wykształceniem poszukuje na 4 miesiące pracy w biurze, sklepie, lekcyj, choćby na wyjazd. Oferty przyjmuje Kurjer „Pomoc." 15838

Dam 100 rubli za wyrobienie posady. Oferty: Plac Teatralny, sklep wód mineralnych, wprost kiosku. 15667

Francuzka poszukuje demi-place. Oferty: Kurjer Warszawski pod A. B. dla Francuski. 15913

Freblówka posiadająca muzykę, śpiew, języki obce, poszukuje zajęcia na godziny.— Wielka 54—16. 15627

Francuzka wykształcona poszukuje konwersacji lub demi-place, bez mieszkania.— Wspólna 38—8. 15521

Francuzka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. S. S. 15617

Francuzka w średnim wieku, posiadzjąca muzykę, z poważną rekomendacją, życzy wyjechać na wieś na przeciąg czterech miesięcy. Adres: hotel Europejski 233, od 11 do 12-ej w południe. 15481

Kucharka zdolna poszukuje miejsca na przychodnią. Marszałkowska 108, w sklepie z pieczywem. 15605

Lokaj młody, z dobremi świadectwami, przytem znający się na kuchni, poszukuje obowiązku. — Oferty przyjmuje Kurjer dla P. Z. 15868

Młoda osoba, z prowincji, posiadająca polski, russki, niemiecki, poszukuje miejsca sklepowej. Czerniakowska 85—64. 15329

Młodzieniec z prowincji, lat 18, ładnie i szybko piszący po russku, polsku i niemiecku, który pracował w sądownictwie i administracji, poszukuje zajęcia u rejenta lub adwokata. Oferty przesyłać: poczta st. Tuszyn dla N. N. 15615

Młoda polka, urodzona w Paryżu, z początkami metody freblowskiej, poszukuje umieszczenia w domu zacnym. Śliska 18—23, między 4—6-tą. 15950

Modystka, niemka, jako dotychczasowa przełożona w jednym z magazynów mód w Berlinie, poszukuje zajęcia w Warszawie w magazynie strojów, kapeluszy. Oferty uprasza łaskawie składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. Es. 15936

Osoba posiadająca patent gimnazjalny pragnie wyjechać do Ciechocinka jako nauczycielka, towarzyszka lub matkująca dzieciom. Złota 24—37. 14606

Osoba inteligentna, mogąca przedstawić poważne referencje, obeznana z handlem, buchalterją i korespondencją, posiadająca języki obce, poszukuje od 1-go maja odpowiedniego zajęcia. O łaskawe oferty proszę: Wilcza 57, m. 8. 676r

Ogrodnik-chmielarz, kawaler, wykształcony wszechstronnie praktycznie i teoretycznie, poszukuje posady w większym ogrodzie. Adres: Mokotowska 48, mieszkania 1, „Ogrodnikowi X." 15619

Osoba w średnim wieku szuka zajęcia przy dzieciach lub gospodarstwie. Widok 18, m. 12. 15787

Osoba dobrego towarzystwa, konwersacja niemiecka, francuska, muzyka, przyjmie miejsce przez lato na wieś lub na wyjazd do wód. Świętokrzyzka 17—8, od 2—4-ej. 15789

Osoba znająca krój, krawieczyznę, poszukuje zajęcia prywasnie. Wiadomość: kiosk, Ciepła. 15955

Osoba młoda, z sześcioklasowem wykształceniem, z muzyką, znająca się na krawieczyźnie, poszukuje miejsca do towarzystwa lub do dzieci. Tamże jest do wynajęcia pokój dla przyzwoitej kobiety. Piękna 46—8, od godziny 2—5-ej. 15603

Paryżanka poszukuje konwersacji od 2-ej do 5-ej. Daniłowiczowska 16, m. 23. 15549

Poszukuję miejsca za pannę służącą lub gospodynię. Nowy-Świat № 56, m. 22. 15646

Panna z krojem Worth'a poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Ciepła 9, mieszkania 27. 15905

Potrzebna konwersacja russka w zamian za konwersację francuską. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla E. Ł. 15739

Pisarz młody, nieżonaty, izraelita, poszukuje miejsca, obeznany z językiem russkim i rachunkami. Wiadomość: ulica Nowe-Miasto № 21, w sklepie spożywczym. 15713

Rs. 25 i więcej ofiaruję za wyrobienie posady rządcy gospodarczego, kasjera, kontrolera lub odpowiedniej przy fabryce na wsi młodemu człowiekowi z wykształceniem gimnazjalnem. Referencje wielu osób wiarogodnych, a w razie żądania gwarancja pieniężna. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Agricola." 15270

Rolnik w sile wieku, familijny, poszukuje posady. Rekomendacje dobre. Stare-Miasto 4, m. 5, 3—5-ej po południu. 15158

Urzędnik poszukuje od lipca dwóch pokojów, kuchni za prowadzenie meldunków.— Przedstawi poważne rekomendacje. Oferty: Kurjer „Meldunki." 15729

Wykształcona francuzka z niemieckim, polka z francuskim, muzyką, życzą wyjechać na lato. Zielna 4—4, od 11—12. 15841

b) Zaofiarowane.

Amator-skrzypek poszukuje akompanjatora lub akompanjatorki z własnemi fortepianami. Osobiście porozumieć się można codziennie, Chmielna 38, m. 14, od 1 do 3-ej. 15355

A. **Potrzebna** panna do krawieczyzny, zupełnie wydoskonalona w szyciu staników i spódnic. Wiejska 16—4. 15944

Bona francuzka do trojga dzieci na wieś jest pożądaną. Wiadomość: ulica Pańska domu № 104, m. 10. 15930

Bona polka z chlubnemi świadectwami potrzebna do dziecka 3-letniego i półtorarocznego. Senatorska 36, m. 30, od 1 do 3-ej po południu. 15906

Chłopak lat 16 do 18, umiejący czytać, potrzebny do sklepu, Marszałkowska № 151, skład sukna. 15527

Chłopiec potrzebny do zakładu bronzowniczego do posług, który będzie płatny tygodniowo. Nowolipie № 8, mieszk. 7. 15844

Do zakładu zegarmistrzowskiego potrzebny jest uczeń. Marszałkowska № 148. 15915

Do fabryki cukierków na Nalewkach № 45 „Jakor" potrzebne są panny do roboty i do zawijania karmelków. 15744

Do kantoru potrzebny uczeń, chrześcjanin, ładnie piszący. Oferty pod „Piszący" przyjmuje Kurjer. 15829

Do kantoru przewozowego potrzebny jest energiczny dozorca z dobremi świadectwami, obeznany z manipulacjami kolejowemi. Także potrzebny praktykant. Zgłaszać się od 5 do 7-ej, Żabia № 3. 15874

Do kwiatów potrzebne podręczne i uczennice zaraz płatne. Kapucyńska № domu 13, mieszkania 13. 15506

Gospodyni w średnim wieku, nie wymagająca, samotna, znająca handel, potrzebna. Bednarska 17. 15908

Kucharka i młodsza potrzebne na wyjazd. Krucza № 5, m. 4. 15517

Korespondent władający biegle językiem niemieckim, zechce złożyć ofertę w kantorze Kurjera pod lit. „Z. 161." 15873

Lokaj mówiący po niemiecku, z dobremi świadectwami, potrzebny. — Grzybowska № 65. 15857

Maszynistki do bielizny męzkiej, dziurkarki potrzebne zaraz. Chmielna 35, mieszkania 29. 15377

Młodzieniec, jako płatny praktykant, potrzebny jest zaraz do składu fabryki liści sztucznych D. Fleiszera, Miodowa 19. Wyznanie mojżeszowe, znajomość polskiego konieczna. 15184

Młoda, inteligentna niemka, pragnąca zająć się 10-letnim chłopcem w godzinach przedobiednich, zechce się zgłosić na ulicę Senatorską 36, mieszk. 10. 15503

Maszynistki do bielizny damskiej i męzkiej potrzebne zaraz i dziewczynki do nauki. Dobra 51, mieszkania 26. 15826

Małżeństwu bezdzietnemu dam mieszkanie za usługę. Oferty przyjmuje Kurjer pod „№ 3061." 15953

Młody człowiek, znający język niemiecki i buchalterję, potrzebny do kantoru. Oferty przyjmuje Kurjer P. Z. X. 15942

Osoba szyjąca przeważnie krawieczyznę dziecinną i bieliznę, potrzebna zaraz do domu prywatnego na dni. Smolna 32, 1-sze piętro, zrana od 10—12-ej. 15897

Potrzebna jest zaraz do domu prywatnego osoba znająca krawieczyznę dla dzieci i dla dorosłych. Zgłosić się na ulicę Włodzimierską № 6, m. 8. 15879

Potrzebna panna podręczna do krawieczyzny. Złota 34, m. 14. 15852

Potrzebne są zaraz do kwiatów panny podręczne i uczennice zaraz płatne. Wspólna № 36, m. 32. 15957

Potrzebne są dziurkarki do bielizny. Wspólna 13, m. 15. 15952

Potrzebny uczeń do stolarza cechowego.— Ulica Śliska № 7. 15945

Potrzebne panny do staników i spódnic zaraz. Szkolna 8—2. 15940

Potrzebne: zdolna rękawiarka i podręczna. Niecała № 4, Romana. 15929

Potrzebni są uczniowie do fabryki wyrobów platerowanych Groszkowski i Pechkranz, Marszałkowska 13. 15923

Potrzebna jest panna młoda, przyzwoita, z dobremi świadectwami, ewangeliczka, mówiąca dobrze po niemiecku, do dzieci, a również i do sklepu. Bliższe szczegóły powziąć można: ulica Długa № 42, w sklepie mydlarskim. 15914

Potrzebna jest podręczna umiejąca haftować do pracowni gorsetów, Nowy-Świat № 23. 690r

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki i podręczne. — Marszałkowska 135—11, Chełmicka. 15971

Potrzebne panny podręczne zdatne do pracowni sukien. Królewska № 5, mieszkania 13. 15962

Potrzebne panny do kiosków. Wiadomość: Królewska 47, w administracji. 689r

Potrzebny jest uczeń do składu bielizny i płótna G. Dyszkiewicza, Czysta 2. 15469

Potrzebna maszynistka do pończoch zdolna i wykończarka. Ulica Złota 30, stróż wskaże. 15543

Potrzebny cukiernik. Pensja 10 rubli miesięcznie i kompletne utrzymanie. Kutno, „Piekarnia Zdrowia." 15515

Potrzebuję inżeniera lub mechanika specjalisty w fachu młynarskim. Oferty proszę złożyć zrana od godz. 10 do 12-ej, ul. Świętokrzyzka 32, m. 3. 13470

Potrzebne są dwie porządne służące do wszystkiego. Kwartalnie po rs. 14. Karmelicka 7, m. 6. 15533

Potrzebne panny do spódnic, staników i rękawów. Warecka № 7, m. 3. 15133

Potrzebne zdolne maszynistki i wykończarki do pończoch. Dzielna 30, m. 1. 15288

Potrzebne zaraz zdolne maszynistki i podręczne do bielizny. Bednarska 10, mieszkania 11. 15470

Potrzeba 10 zdolnych panien do krawieczyzny. Marszałkowska № 67, mieszkania 13. 15579

Potrzebna zaraz zdolna maszynistka do pończoch i zwijaczka, zajęcie stałe. Twarda 10. m. 18. 15613

Panna zdolna do krawieczyzny potrzebna. Chmielna 24, m. 4. 15566

Potrzebne panny uzdolnione do krawieczyzny. Złota 33, m. 10. 15564

Panny do staników i podręczne potrzebne. Podwale 7, w pracowni. 15563

Potrzebny praktykant do składu win „Monogram", Leszno 45. 15557

Potrzebny jest wykwalifikowany szwajcar, posiadający znajomość języków russkiego i niemieckiego. Wiadomość u rządcy hotelu Victoria w Warszawie. 15554

Potrzebny lekarz na prowincję. Bliższych wiadomości udziela apteka w Stoczku, przez Węgrów. 15551

Potrzebna zdolna panna (z obiadami), podręczne i uczennice. Gartkiewicz, Marszałkowska 91. 15407

Potrzebna panna do krawieczyzny, kompletnie uzdolniona; niezdolne niech się nie zgłaszają. Senatorska 32, m. 8. 15695

Potrzebny czeladnik krawiecki, robota stała. Marszałkowska 143, m. 12. 15782

Potrzebne są zdolne staniczarki i podręczne za dobrem wynagrodzeniem, robota stała. Elektoralna № 35, m. 8. 14781

Potrzebne panny podręczne i do nauki.— Ciepła 7, m. 63. 15637

Panny do krawieczyzny potrzebne. Pracownia T. Majewskiej, Chmielna 19. 15069

Potrzebna zdolna spódniczarka na wyjazd. Wiadomość w sklepie pieczywa, Senatorska № 22. 15599

Potrzebne kilka panienek do fabryki torebek. Długa № 27. 15856

Potrzebna panny podręczne i do nauki.— Wielka № 45, m. 2. 15894

Potrzebna dziewczynka przyzwoita do zakładu cukierniczego do gości. Ul. Chmielna 43. 15747

Potrzebni są zdolni krawcy i panny do magazynu okryć damskich Skwary, ul. Niecała 14. 15837

Potrzebna jest maszynistka do bielizny.— Chłodna 40, m. 25, Samborska. 15825

Panny do gipiur potrzebne zaraz. Wspólna 67, miesz. 8. 15871

Potrzebna zaraz służąca do wszystkiego, 15 rubli kwartalnie. Marszałkowska № 77, mieszkania 11. 15911

Potrzebne panny zdolne i podręczne do sukien. Erywańska № 14. 15912

Świeżo założony magazyn poszukuje zdolnych staniczarek, podręcznych; wynagrodzenie miesięcznie lub od sztuki. Długa 10, m. 7. 15360

Sklepowa umiejąca prowadzić rachunki w języku polskim i ruskim, potrzebna jest do sklepu mydlarskiego od d. 1-go maja. Świadectwa wymagane. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 7, w sklepie. 15544

Starsza panna potrzebna. Pracownia sukien Malinowskiej, Widok 14. 15901

Uczeń mający początki dobre grawerowania na stali, może być przyjęty na krótki czas do zakładu wyrobów bronzowniczo-cyzelerskich. Nowolipie № 8, miesz. 7. 15845

Ucznia do sklepu mogę przyjąć. Billing, Marszałkowska 129. 15532

Uczniowie moralnego prowadzenia potrzebni są do rzeźbiarza. Ul. Krucza 22. 15390

Weterynarz, wkładając niewielki kapitał, przy kilkogodzinnem zajęciu, będzie miał do dwóch tysięcy rocznie. Oferty przyjmuje Kurjer okazicielowi kwitu № 15899. 15899

Zdolne panny do szycia kokard batystowych mogą dostać robotę. Długa № 27, M. Natansohn. 5 569

Zdolni kotlarze, obeznani z budową aparatów, rektyfikacyj, mogący samodzielnie montować, znajdą stałe zajęcie w fabryce B-ci Czajczyńskich w Koninie. 15132

Kupno i sprzedaż.

Altana na fotografję lub oranżerję do sprzedania. Chłodna 6, m. 14. 15961

A. Na raty. Skład sukna, kortów, towarów manufakturnych, jedwabiów J. Hochermana, Twarda 16, 1-sze piętro, front, poleca wszelkiego rodzaju towary tanio i na dogodnych warunkach. 15958

„Aurora", Niecała № 11, poleca gorsety zgrabne, eleganckie, najświeższych fasonów. Zamówienia listowne załatwiam sumiennie. 15948

A. Dwie maszyny, Singera i Whelera-Wilsona, do sprzedania tanio. Żórawia № 4, mieszkania 21. 14839

A) Specjalny zakład urządzeń gazowych i lamp, Niecała № 1, wyrabia i posiada na składzie różne lampy gazowe po cenach przystępnych. Niemniej przyjmuje zamówienia na przedmioty z bronzu najświeższych modeli. 683r

Adres wyprzedaży obić papierowych tanio bardzo. Elektoralna 47, m. 14. 680r

Bryczka elegancka do sprzedania. Nowe-Miasto № 1. Wiadomość u stróża. 15206

Bułka mielona czysta do sprzedania, pud po rs. 1 kop. 35. Wiadomość: Śliska 55, stróż wskaże. 12363

Chcę nabyć półkryty powozik, mało używany, w dobrym stanie. Wiadomość: Nalewki 41, m. 9. 15177

Doga młodego tanio sprzedam. Warecka 9, mieszkania 15, od 10 do 2-ej. 15935

Do sprzedania ogier wierzchowy czystej krwi arabskiej, z atestatem, cena 600 rs.— Aleja Ujazdowska, pułk Litewski. 14586

Do sprzedania duży pies rasowy. Wiadomość u stróża, Smocza 28. 15492

Dywanowa piękna otomana i garnitur pluszem pokryty, ze stołem, bardzo tanio.— Długa 25—6. 15480

Do sprzedania fortepian, „Encyklopedja Powszechna Ilustrowana" Sikorskiego i maszyna do szycia Singera. Hoża 56, mieszkania 2. 15456

Do sprzedania kareta dwuosobowa i faeton używane. Wiadomość w kantorze najmu karet, Nowy-Świat № 53. 15160

Dorożkę, chomonta sprzedam. Wiadomość: Złota 44, m. 7, od godziny 4-ej po południu. 15134

Dobra okazja. Jest do sprzedania całe umeblowanie sali, zupełnie świeże. Tamże otomana i 2 krzesła wyściełane japońskie za połowę ceny kosztu. Krakowskie-Przedmieście № 38, m. 30, od 10 do 1-ej i od 4 do 6-ej. 15145

Dywany syberyjskie, wielki wybór, tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 14954

Dywaniki przed łóżka jutowe od 90 kop., strzyżone od 2.25, strzyżone nad łóżka od 6.50, salonowe w różnych wielkościach, po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje fabryczny skład Kiltynowicza, Mazowiecka № 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 315r

Do sprzedania faetony większe i mniejsze, amerykan jesionowy i bryczki. K. Schultz, Orla № 9. 15257

Do sprzedania 88 zeszytów „Wielkiej Encyklopedji Powszechnej" Sikorskiego z prawem dalszej prenumeraty za 30 rs. Wiadomość: Długa 34, Cytarzyński. 15194

Fortepian wydzierżawiam godzinami, miesięcznie, najprzystępniej, strojenia. Nowy-Świat 1. Strzelecki. 13276

Fortepian krótki sprzedam, wydzierżawię rs. 3. Plac św. Aleksandra № 12, introligator. 15943

Fortepian sprzedaję 75, stół 4 rs. Ogrodowa 25, m. 7. 15916

Faeton do sprzedania. Trębacka 11. 15907

Jest do sprzedania młynek i parnik do gorzelni, Ulica Złota № 43, m. 15. 14722

Jest do sprzedania łóżko meblowe mało używane. Wspólna 50, m. 3. 15127

Kasę Bothego, szkatułę żelazną sekretną zbywam tanio. Ul. Chłodna 40, Matyskiewicz. 13681

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem pancerne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 12666

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 501r

Lustra dwa w złoconych ramach, do tego konsola z marmurowemi blatami, wszystko doskonałej roboty i w bardzo dobrym stanie, z powodu wyjazdu do sprzedania za bezcen, a mianowicie za 135 rs. Rzadka okazja. Pawia 10, mieszkania 5. 15528

Łóżka orzechowe do sprzedania. Ul. Kacza № 7, u stolarza. 15891

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 15076

Meble urzędowej roboty do salonu, jadalni sypialni, mało używane, sprzedam tanio. Krucza 10, stróż wskaże. 13646

Meble tanio. Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 13647

Motor gazowy 12-konny jest do sprzedania z powodu przenoszenia fabryki za miasto. Można go obejrzeć w ruchu, ulica Złota № 61. 15144

Meble sprzedaję, garnitury, fotele pojedyncze. Plac św. Aleksandra № 9. 14191

Meble bardzo tanio, garnitury czarne, orzechowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, biurka, umywalnie i inne meble. Bracka 9, m. 12. 13774

Meble do sprzedania po zwiniętym magazynie, garnitury, szafy, lustra, stoły, otomany, kredensy, łóżka, tualety, biurka, komody, krzesła. Zielna 39, pierwsze piętro, mieszkania 11. 15299

Maszyna oryginalna Singera, kosztowała 100, za 60 rs., prawie nowa. Chmielna 38, m. 18. 15932

Maszyny: słupkowa oryginalna Mansfelda krawiecka i maszyna ręczna, mało używane, tanio. Bednarska 18, miesz. 32. 15896

Niwelacyjne instrumenty, przybory optyczne do sprzedania tanio. Daniłowiczowska 4, lombard. 15900

Ogier bułany wiatski, 5-letni, ujeżdżony pod wierzch, do sprzedania. Wiadomość w ujeżdżalni B. Krauze, ul. Kaliksta № 3. 15310

Otomana z wysokiem dębowem oparciem i szeslong safjanem kryty, używany, do sprzedania u tapicera, Chmielna № 10. 15264

Pięć krokszttyn balkonowych sprzedam. — Grójecka 25, m. 3. 13499

Pianino prawie nowe do sprzedania, a także sprzedam rower. Widzieć można w każdym czasie, Wiejska № 1, m. 14. 15357

Przeforsztowanie ktoby miał do odstąpienia na frontowe schody dla połączenia mieszkań na 3-em piętrze, niech się zgłosi na Wspólną 36, m. 8. 15889

Rowery angielskich fabryk wyprzedaję po cenach kosztu. Dęte i pneumatyczne od 135 rubli. Królewska 25, skład broni. 14181

Rower pneumatyczny Humbera do sprzedania w klubie cyklistów. Wiadomość u Pawła. 15892

Rower pneumatyczny bardzo mocny, prawie nowy. Wspólna 50, miesz. 2. 15769

Rower na gumach masiw, angielskiej fabryki Hillman Cooper Coventry, kosztował rs. 238, do sprzedania niżej pół ceny w składzie wyrobów stalowych W. Bieńkowskiego, Miodowa № 1. 15721

Sprzedaję pianino mało używane tanio z powodu wyjazdu. Ulica Zakroczymska № 4, miesz. 9. 15859

Sprzedam stół jesionowy rozsuwany za przystępną cenę. Chmielna 98, m. 2. 15571

Sprzedaję garderobę damską mało używaną. Hoża 8, m. 11. 15937

Senatorska, Sala Licytacyjna, sekreterkę starożytną dębową z bronzami sprzedaje zaraz tanio. 15924

Szafa sklepowa duża, na jedną ścianę, składana, drzwiczki odrutowane, prawie nowa, roboty dobrej, do sprzedania. Senatorska 24, skład win. 14607

Srebrne łyżki, widelce, noże, łyżeczki i t. d. w najnowszych fasonach wykonywa dokładnie i tanio złotnik W. Birkowski, Mazowiecka 11. 14243

Spódnice białe tanio sprzedaje Marja Półtawska. Trębacka 3, m. 5. 15444

Szafa bibljoteczna, stoły, biurko, lustro do sprzedania. Krucza 5, m. 4. 15516

Syfonowe główki niklowane, zwyczajne i inne części, oprócz gotowych syfonów, razem wartości około 7.000 rubli, sprzedają się kupującemu cały zapas lub większą część towaru na wypłatę ratami na dłuższy termin, z zadatkiem około 20 procent sumy kupna.— Dobroć syfonów powszechnie znana, klijentela liczna, ceny najniższe. Warszawska fabryka syfonów, Hoża 7. 15217

Tanio do sprzedania maszyna do szycia nożna, duża lodownia pokojowa i paka od pianina. Tamka 23, mieszkania 8. 15488

Toaleta, dwa krzesła i puf kretonem kryte do sprzedania. Długa № 42, m. 75. 15560

Tanio sprzedam szafy, łóżka, szafki, stoły.— Pańska 18—18, stolarz. 15366

Toaleta palisandrowa rzeźbiona, szafa jesionowa duża rozbierana, stoliki rzeźbione, inne meble także sprzedaję. Chłodna 6, mieszkania 14. 15960

Wózek dziecinny trzcinowy, mocny, po zdrowem dziecku, tanio do sprzedania.— Wiadomość: Nowowielka № 13, m. 5. 15951

Wałach gniady, rosły, lat 5, do sprzedania tanio. Świętokrzyzka 29. 15902

Wózki dla chorych są do sprzedania w fabryce powozów Filipa Loretz, Leszno № 23. 15612

Ważne dla muzyków! Wkrótce mam otrzymać transport instrumentów, kornety oraz przydatki z fabryki „Courtois à Paris." Leszno 23, m. 13. 15197

200 sążni brzozowych oraz 40 kóp szryków brzozowych do sprzedania nad Narwią. Wiadomość: Leszno 25, m. 7, zrana do 10-ej, po południu od 4 do 5-ej. 15526

Interesa handl. i majątk.

Apteczny skład w Warszawie sprzedam.— Oferty w kantorze Kurjera pod „Okazyjne kupno". 9861

Altana w Alei Ujazdowskiej na dystrybucję, materjały piśmienne i sprzedaż owoców za rs. 60 na sezon do wydzierżawienia zaraz. Koszykowa 1. 685r

Bufet z przekąskami do wydzierżawienia od 1-go maja r. b. w składzie wódek „Uladówka", Senatorska № 2. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu. 15881

Chcę nabyć interes handlowy lub przemysłowy w cenie około rs. 2,000 lub przystąpić do współki. Oferty: Kurjer Warszawski „Interes—Zyski." 15146

Dom tanio sprzedam na dogodnych warunkach. Praga, Wiosenna 11. 15827

Dzierżawa. Poszukuje się zaraz lub od 1-go lipca dzierżawy rozległości od 4 do 8 włók, w bliskości miasta większego. Oferty: Siedlce, st. kolei warsz.-ter., ul. Ogrodowa № 559, dla A. Lisowskiego. 15252

Do sprzedania sklep tabaczno-piśmienno-galanteryjny. Nowy-Świat № 44. 15289

Dom z ogrodem do sprzedania w cenie rs. 50,000. Wiadomość: Wolska № 5, mieszkania 3. 15399

Do sprzedania w Płocku duża nieruchomość przy ulicy Nowy-Rynek № 204 a i Królewieckiej № 205. Wiadomość u właściciela w Warszawie, Świętojańska № 5—25, 1-sze piętro. 10731

Jest do sprzedania piekarnia, wyroby piekarskie i cukiernicze, w mieście powiatowem. Wiadomość: Grzybowska № 20, Smulski. 15731

Kolonja do sprzedania pod Warszawą. Wiadomość u właściciela, Leopoldyna 21, mieszkania 9. 15831

Kawiarnia do sprzedania zaraz z powodu słabości, egzystująca 13 lat. Karmelicka № 6. 688r

Młyn na dużej wodzie, tuż przy rzece spławnej i szosie, 6 wiorst od stacji kolei, z zabudowaniami i 16 mórg gruntu, przerabia 20—25 tysięcy korcy, zbyt zapewniony, do wydzierżawienia. Do tegoż interesu poszukuje się wspólnika. Wiadomość: Leszno 25, miesz. 7, do godz. 10-ej zrana i od 4—5-ej po południu. 15525

Magle zaraz do sprzedania, w dobrym punkcie tanio. Ulica Leszno № 13, stróż wskaże. 15678

Magle do sprzedania. Żelazna № 47. 15689

Odstępuję kręgielnię w Nowej Dolinie na sezon letni, przy ulicy Ujazdowskiej, róg Koszykowej. Wiadomość u stróża, Bracka № 18. 15738

Potrzebny wspólnik z kapitałem rs. 500 do powiększenia zakładu przemysłowego. — Chłodna 19, m. 2. 15536

Posesja. Dla ogrodnika lub emeryta do sprzedania kolonja na Woli, blisko kościoła, cerkwi, przy Królewskiej drodze położona, rozległości 23,800 łokci □, z zabudowaniami murowanemi i drewnianemi mieszkalnemi.— Ogród owocowo-warzywny, wyborna woda, posesja cała ogrodzona. Dochód 1,100 rubli. połowa szacunku zostaje na gruncie. Wiadomość: ulica Hoża 34, miesz. 9, do 10-ej zrana i od 3 do 5-ej po południu. 13348

Pralnię sprzedam. Wiadomość: ulica Sienna № 85. 15137

Plac przy ulicy Leszno do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu № 88, ulica Leszno. 15487

Piekarnia na prowincji do sprzedania zaraz. Wiadomość: Żelazna 78, w sklepie piekarskim. 15261

Poszukuję majątku ziemskiego w dobrej ziemi, włók kilkadziesiąt obszaru, z dobrą komunikacją i rezydencją. Oferty składać proszę: Włodzimierska № 10, mieszkania № 6, między 12—1-ą w południe. 15851

Restauracja z całem urządzeniem do sprzedania. Piwna 29. 15873

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Nowogrodzka 14, w sklepie. 15863

Sklep spożywczy sprzedam z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie. Wronia 60. 15898

Sklep kolonjalno dystrybucyjno-spożywczy sprzedam zaraz za 650. Ulica Włodzimierska 2. 15666

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, zaliczony bezwarunkowo do najlepszych w mieście, do sprzedania. Wiadomość: Piwna 15, mieszkania 9. 15842

Sklep spożywczy do sprzedania. — Solec № 22. 15213

Sklep wiktuałów do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, Złota 26. 15656

Torfu eksploatacja do wydzierżawienia, ośm wiorst od Warszawy. — Wiadomość: Wspólna 28, m. 2, od 5 do 7-ej po południu, u adwokata. 13360

Trzy domki, ogródek, placu 34,672 łokci do sprzedania. Czerniakowska 4. 15479

Wspólnik. Rutynowany handlowiec wstąpi jako wspólnik do interesu przemysłowego solidnego z człowiekiem dobrze opinjowanym, kapitał od 5,000 do 7,000 rs., albo przyjmie posadę w poważnym domu, jeżeli złożona kaucja będzie dobrze ubezpieczoną. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Przezorny." 15007

W Radomiu zaraz z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep galanteryjno-rękawiczniczy. Bliższa wiadomość: ulica Ogrodowa № 27, m. 4. 15472

Zakład mleczny w Ciechocinku wydzierżawię tanio. Sowia 6—1. Tamże fortepian do sprzedania tanio. 15909

Z powodu nagłego wyjazdu interes, do kupna potrzeba rs. 800, dochód roczny do tysiąca. Wiadomość: Plac św. Aleksandra, w kiosku. 15938

Za 1,200 rs. do sprzedania warsztat ślusarski z całem urządzeniem, do objęcia na miejscu, egzystujący w Mokotowie lat 18.— Wiadomość na miejscu № 72. 679r

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia jedna z pierwszorzędnych pracowni ubiorów damskich w Piotrkowie, przynosząca do 2,000 rs. czystego dochodu. Lokal tani i ładny. Warunki przystępne. Informacje na miejscu, w księgarni W. Jędrzejewicza. 15225

Zaraz sprzedam sklep tabaczno-piśmienno-norymberski, 20 lat egzystujący, na pryncypalnej ulicy. Wiadomość: Długa № 27, magazyn strojów. 15463

3,000 rubli do wypożyczenia na 1-szy numer po Towarzystwie, na dom w Warszawie. Mokotowska № 42, mieszkania 4, od 2 do 5-ej po południu. 15493

3,000 rubli dostanie, kto znajdzie kupca z kapitałem 160,000 na większy majątek. Zamiana na majątek mniejszy lub dom będzie akceptowaną. Reflektanci złożą oferty w Kurjerze pod cyfrą „563." 15596

7,000 rs. do umieszczenia na dobrą hypotekę miejską. Przejazd № 9, mieszkania 29. 15941

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 654r

Do wynajęcia od 1 lipca lokale, składające się z 7-u pokoi, na 1-m piętrze i 5 na parterze, z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami, w domu skanalizowanym. Aleje Jerozolimske № 68, większa część okien od południa. Wiadomość na miejscu. 15811

Potrzebny od 1 lipca lokal z 5-u pokojów, przedpokoju, kuchni ze zlewem, wodociągiem i waterklozetem, w cenie od rs. 550 do rs. 625. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Lorak." 15624

Szukam zaraz pokoiku, przy familji przyzwoitej, w okolicy ulic: Chmielnej, Sosnowej, Żelaznej, Twardej. Oferty Kurjer Warsz. dla „Lokatora." 15870

W okolicy ulic: Chłodnej, Wroniej, Nowolipia i Karmelickiej potrzebny jest lokal na szkołę, składający się z pokoju od 16 łokci dług. i przedpokoju, oraz obok mieszkania dla profesora, składającego się z 2-ch pokoi i kuchni. Oferty proszę składać u Meisliuga, Solec 103. 14704

Zaraz potrzebne 2 pokoje z kuchnią, w okolicy placu Teatralnego. Oferty „B. 15839" przyjmuje Kurjer. 15839

b) Zaofiarowane.

Apartament w pałacyku na parterze, Nowy Świat № 35, składający się z dużego salonu, czterech dużych pokojów, trzech pokojów mniejszych, przedpokoju, łazienki, schowanka, kredensiku, waterklozetu, w suterenie zaś z dużej kuchni z pralnią, pokoju dla służby, spiżarni i trzech piwnic (kuchnia połączona z lokalem wewnętrznemi schodami); ogród z werendą włoską, wozownia i stajnia, wszystko do wynajęcia od 1-go lipca r. b. za 2,200 rocznie. Dom skanalizowany. Wiadomość na miejscu Nowy Świat № 35. 15152

A 1 lipca do wynajęcia 2, 7 pokoi, salon, 3 okna, duże mieszkanie, łazienka, wygody, 240—265 rubli. Sienna 23. 15148

A. Salon ładny, dla adwokata, doktora, magazyn lub prywatne—1-e piętro, front, osobny przedpokój, wejście, na życzenie obiady. Nowy-Świat 52, m. 6. 15877

Bednarska 24,—od lipca: 4, 2, 3 pokoje z alkową, wygodami, suche, słoneczne. 15211

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. różne lokale, w nowo-wybudowanym domu, z wszelkiemi wygodami. Leszno № 88, u właściciela domu. 15486

Do wynajęcia dwa pokoje umeblowane, z przedpokojem, może być z całodziennem utrzymaniem. Świętokrzyzka 27, mieszkania 14. 15642

Do wynajęcia od 1 lipca, Ciepła № 19, 4 lub 3 pokoje, dwa wchody i 2 duże pokoje, cena przystępna. 15921

Dla kobiety pokój umeblowany przy familji. Marszałkowska 119, m. 3. 15850

Do wynajęcia 3, 5, 6 pokojów, dom skanalizowany. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 15135

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal, b. elegancki, na 1-m piętrze, od frontu, z 5-u pokoi, z 2-a balkonami, wanną, waterklozetem, z gazem, za 750 rs. rocznie. Złota 21, mieszkania 4. 15590

Do odnajęcia na maj i czerwiec ładne mieszkanko: dwa pokoje, kuchnia, łazienka, dwa wejścia. Wiadomość u stróża, Koszykowa 20, róg Marszałkowskiej. 15458

Do wynajęcia od 1 maja pokój słoneczny, z meblami i usługą. Marszałkowska № 116, m. 5. 15655

Dla przyzwoitej kobiety, zaraz pokój do wynajęcia, z meblami lub bez. Złota 26, mieszkania 11. 15408

Do wynajęcia pokój, na pierwszem piętrze, od frontu, z osobnem wejściem, z meblami lub bez. Marszałkowska 132—4. 15963

Jest do wynajęcia dla damy pokój, od ulicy, na pierwszem piętrze, z całodziennem utrzymaniem. Ulica Wilcza № 12, wiadomość u stróża. 15365

Kuźnia do wynajęcia od 1 lipca. Grójecka 25, m. 3, za rogatką Jerozolimską. 13498

Lokale złożone z 5, 4 i 2 pokoi, z wszelkiemi wygodami, wannami, waterklozetami, pokojami dla służby, do wynajęcia. Ulica Wspólna 53, róg Nowo-Wielkiej. 15108

Lokale fabryczne mniejszych rozmiarów, do wynajęcia w Sielcach, za rogatką Belwederską przy tramwaju. Wiadomość K. Mantey: Świętokrzyzka 15. 15830

Lokale ładne, suche i ciepłe, 2-e piętro, od frontu, do wynajęcia zaraz apartament 6 pokoi—i 3 pokoje od lipca. Żórawia 28, stróż wskaże. 663r

Mieszkanie w ogrodzie, przy ulicy Żytniej za wałem 38, do wynajęcia. 15181

Miodowa 19, drugi dom od Długiej, 5 pokoi dużych, przedpokój, pokój dla sług, kuchnia, łazienka, wodociąg, zlew, klozet, gaz na 2-em piętrze od frontu, dwa wejścia do wynajęcia od 1-go lipca r. b. za rs. 850. Wiadomość u właściciela na miejscu. 15183

Od maja pokój rs. 6, odnajmę kobiecie inteligentnej. Marjensztadt 22. 15880

Od dnia 1 lipca, na 1-m piętrze, od frontu 5 pokoi, z dwoma balkonami, przedpokój, alkowa, spiżarnia, kuchnia z wodociągiem, zlewem, waterklozet, góra wspólna. Cena roczna 700 rs. Dom komfortowy. Ulica Żórawia № 13, (blizko placu św. Aleksandra). 15934

Od 1-go czerwca do 1-go października odnajmę 2 pokoje, kuchnia, alkowa, 1-e piętro. Piękna 40, m. 4. 15673

Od 1-go lipca pięć pokoi, kuchnia, na parterze, od frontu, z widokiem na ogród, dziedziniec obszerny, zadrzewiony, za 450 rs. Ogrodowa № 17, wiadomość na miejscu, w mieszkaniu № 1. 15573

Pokój, meble, obsługa, samowar. Mazowiecka 11, mieszkania 19, pierwsze piętro. 15162

Pokój umeblowany, może być z usługą i samowarem, jest do wynajęcia każdego czasu. Świętokrzyzka № 43, m. 18. 15405

Piwnice obszerne na wino, zaraz do wynajęcia. Wiadomość; Tłomackie 6, u rządcy domu. 15400

Pokój obszerny, o dwóch oknach, umeblowany. Na żądanie może być z utrzymaniem całodziennem. Marszałkowska 123, m. 9, róg Siennej. 15959

Pokój, przedpokój, elegancko meblowane, osobne wejście, do wynajęcia. Elektoralna 28, m. 35. 15893

Pokój obszerny, suchy, z usługą, może być ze stołowaniem. Aleksandrja 6, mieszkania 7. 15846

Pokój przy familji, każdej chwili, dla pojedyńczej osoby. Rybaki № 10, m. 38. 15922

Pokoje pojedyńcze, z usługą, na 1-m piętrze, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 684r

Pięć piwnic dużych, do wynajęcia od 1 lipca. Ulica Miodowa № 6, stróż wskaże. 15465

Sklep spożywczy z pokojem, kuchenką, wyrobioną czternastoletnią kljentellą, bez odstępnego—do wynajęcia od lipca. Wiadomość u właściciela domu, Smolna 19. 15192

Sklep z pięcioma pokojami, do wynajęcia od 1 lipca. Ulica Miodowa № 6, stróż wskaże. 15464

Sklep i różne lokale do wynajęcia Nowy-Świat № 12. 14997

Z wszelkiemi wygodami 8 pokoi, na 2-m piętrze; 5 lub 6 pokoi na 3-m piętrze. Krakowskie-Przedmieście 60. 15570

Z powodu wyjazdu, zaraz do odstąpienia 2 pokoje, widne, słoneczne, na 1-m piętrze, od frontu, przedpokój, łazienka z prysznicem, waterklozet. Leszno № 27. 15853

3 pokoje, przedpokój, kuchnię, zlew, wodociąg na parterze, suche i ciepłe od kwartału, Nowolipie № 41, obok Bazaru 14915

Letnie mieszkania.

Chęciny, st. dr. żel. I.-D. Do wynajęcia letnie mieszkania, położone w sosnowym lesie. Prześliczny widok na zamek chęciński, okolica cudowna, kąpiel rzeczna. Wiadomość: Senatorska 32, m. 8. 15198

Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, umeblowane, do wynajęcia na lato w Jeziornie, mila za Wilanowem. Las, kąpiel, wszelkie produkty, konie do wyjazdu. Wiadomość u wójta. 15126

Do wynajęcia w dobrach „Cisie" letnie mieszkania w pośród lasu, umeblowane, suche, obszerne pokoje z werendami, kąpiel i wszelkie wygody, prowianty codziennie dostarczane. Jedna wiorsta od stacji Dęby kolei terespolskiej, konie do dyspozycji. Wiadomość: Miodowa № 19, m. 7 lub na miejscu. 12295

Dlaczego nie odwiedzacie Cieszyna, gdzie są źródła Wisły, wodospad Białki, stary Cieszyn etct.? Niemcy aż z Wiednia przyjeżdżają tu do Ligótki (zakład hydropatyczny) do Jaworza i t. d., a zwłaszcza do wielkiej wsi Wisły na letnie mieszkanie dla balsamicznego powietrza lesisto-górskiego, dla wycieczek w góry, dla kąpieli w Wiśle, zalecanych przez doktorów, dla spokoju lub zabawy, wreszcie dla taniego pobytu i t. p. We wsi Wiśle znaleźć mogą pomieszczenie (nawet ze stołem), familje lub pojedyńcze osoby w kilku wygodnych domkach p. Bogdana Hoffa. Ostatni udziela wszelkich informacyj. Należy adresować: Bogdan Hoff, Księstwo Cieszyńskie na Szląsku Austrjackim, wieś Wisła (przez Ustroń). 15843

Do wynajęcia letnie mieszkanie, wśród ogrodu owocowego, w okolicy lesistej, pod miastem Przedborzem, na korzystnych warunkach. Bliższe szczegóły: E. Lembke w Przedborzu przez Nowo-Radomsk. 692r

Letnie mieszkanie do wynajęcia: 2 pokoje i kuchnia, wejście do ogrodu, blizko lasu. Wiadomość na Piwnej pod № 24, w sklepie. 15820

Jabłonna. Kilkanaście letnich domów do wynajęcia od 30—200 rs., z wszelkiemi wygodami. Okolica sucha, leśna i malownicza. Komunikacja koleją, statkiem, omnibusem. Wszelkie produkty w ilości dostatecznej. Doktor, apteka, poczta, telegraf, kąpiele wiślane w miejscu. Bliższa wiadomość w miejscowej aptece lub u właścicieli domów. Nie wynajmują się starozakonnym. 15890

Letnie mieszkanie i na zimę w domu murowanym, składające się 7-iu mieszkań i ogrodu fruktowego do wypuszczenia na lat kilka w Brwinowie, przystanek kolei W.-W., obok kolei i kościoła. Obejrzeć można na miejscu w sklepie spożywczym chrześcjańskim w Brwinowie. 15832

Letnie mieszkania, istniejące od 60-iu lat, w parku 70-morgowym w Mokotowie, w majętności Franciszka Szustra, są różne lokale do wynajęcia. Informacja na miejscu u rządzcy. 15903

Letnie mieszkanie świeżo odnowione w kolonji Sielce № 18 za rogatką belwederską do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. 13616

Letnie mieszkania w domu obywatelskim, całkowite utrzymanie, zdrowa lesista miejscowość, pomieszczenia suche, wygodne, kucharz dobry, kąpiele na miejscu, poczta telegraf codzień. Bliższe objaśnienia: redakcja Gazety Sądowej, Złota 44, od 4-ej do 6-ej. 11592

Letnie mieszkania za wolską rogatką w ładnym ogrodzie, 3 pokoje i kuchnia. Wiadomość: ulica Elektoralna № 19, w kawiarni. 14770

Letnie mieszkanie, dwa pokoje, kuchnia, las, kąpiel, 4 wiorsty od st. Siedlce. Wiadomość: Dobra 51, m. 48. 15345

Letnie mieszkania $1^1/_2$ wiorsty od stacji Wołomin, doktora Koralkiewicza, w lesie sosnowym, suche, kąpiel rzeczna; komunikacja ze stacją, oraz żywność zapewniona. 15171

Mieszkanie w Szczawnicy z wszelkiemi wygodami od 30 guldenów za pokój na cały sezon do wynajęcia, w Warszawie, Marszałkowska 87, m. 5, od 12-ej do 2-ej. 15956

Na lato pomieszczenie dla panienki na wsi, troskliwa opieka, dom dystyngowany, miejscowość zdrowotna. Piękna 21, mieszkania 8. 15186

Otwock. Pomieszczenie dla mężczyzny tanio, hotel Hamburski, Nalewki № 29. 15855

Otwock, przy ul. Otwockiej i Warszawskiej są do wynajęcia mieszkania obszerne i wysokie, po 1, 2 i 3 pokoje z kuchniami. Wiadomość na miejscu u naczelnika stacji, lub u adwokata Lesselrota: Długa 57. 15306

Przy stacji Skierniewice na wsi, jeden pokój do wynajęcia na lato. Wiadomość w bufecie stacyjnym klasy 2-ej. 15324

Tanie letnie mieszkania po 2, 3, 4 pokoje z wszelkiemi dogodnościami. Od Warszawy koleją 20 minut, końmi godzinę. Produkta na miejscu. Wiadomość: Chłodna 45, m. 9 lub Sienna 19, m. 8, przed południem do 11-ej oraz od 4 do 6-ej po południu. 15808

We wsi Lipinach, odległej o jedną wiorstę od stacji Wołomin kolei petersburskiej, są do wynajęcia różne letnie mieszkania, dostawa produktów zapewniona, konie na pociągi: ranny i popołudniowy oczekują na stacji. Bliższa wiadomość na miejscu w Lipinach. 13318

W Otwocku potrzebny zaraz pokój z życiem dla kobiety. Wiadomość: Trębacka 13, w sklepie kapeluszy. 15828

W majątku Wierzbno, za rogatką Mokotowską są jeszcze do wynajęcia bardzo wygodne letnie mieszkania w parku, gdzie dużo drzew iglastych. Komunikacja z Warszawą ułatwiona wygodnemi resorowemi wózkami. Mleko i wszelkie produkty na miejscu. Kąpiele ciepłe, zimne i prysznice tamże. Wiadomość w Wierzbnie, u Łukaszewicza. 15833

W mieście Radzyminie jest pokój, z całem utrzymaniem, na lato—przy zacnej rodzinie. Hoża 13, m. 4. 15574

Zakład przewozowy Kunkel i Nowicki, Trębacka № 5. Przyjmuje na przechowanie meble wyjeżdżających na letnie mieszkania i asekuruje takowe, ceny umiarkowane. 14193

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odnajęcia za zniżoną cenę trzy pokoje z kuchnią i piwnicą. W Brzegach Andriollego, zgłosić: Marszałkowska № 139, mieszk. № 6, u p. Guttner, od 11 do 1-ej po południu i od 4—6 wieczorem. 14380

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. starsza przytułku położniczego, felczerka i massażystka, przyjmuje panie na słabość i kurację. Zapewnia wszelkie dogodności gwarantujące zdrowie. Żelazna 44, m. 10. 12471

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie n słabość lub na kurację, bez legitymacji, umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 15954

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, udziela porad swej specjalności. Książęca № 7. 14674

Berlińska fabryka kapeluszy, Marszałkowska 150, róg Erywańskiej. Sprzedaje, farbuje, pierze i przerabia kapelusze słomkowe i florenckie formy najnowsze, ceny nizkie. 15022

Czystość, wygoda, praktyczność. Kuchnie gazowe kompletne, najnowszego systemu. Zakłady gazowe wydzierżawiają tanio. Cena gazu do gotowania na tych kuchniach powtórnie została zniżoną. Obejrzeć można w sklepie zakładów gazowych: Senatorska 8. 15138

Dziewczynka ładna, rok mająca, do oddania na własność. Browarna № 20, mieszkania № 25. 15864

Kapelusze gotowe, po cenach przystępnych, przyjmują się kapelusze słomkowe do przerabiania, prania i farbowania, oraz pióra do fryzowania, prania, farbowania. Żórawia № 1. Warszyńska. 15835

Krawaciarstwa wyuczam gruntownie. Kurs 4 rs. Złota 46, m. 20. 11498

Kapelusze ubierają na poczekaniu, podług modeli, gotowe bardzo gustowne. Jadwiga Przewózka. Niecała 10, m. 8. 15597

Mamki wiejskie, ze świeżym pokarmem do umieszczenia, w kantorze Zawistowskiego: Złota № 2. 15338

Największa w Warszawie fabryka stempli kauczukowych M. Fiszmann. Nalewki 21. 507r

Nowo-otworzony zakład malarski pod firmą Józefa Wasilewskiego, przyjmuje wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące, po cenach nizkich. Marszałkowska 148. 15858

Od 30 kop. kapelusze do ubierania. Żórawia № 31, m. 11. 15588

Obiady prywatne z dniem 1 maja wydawane będą dla stałych stołowników, (ilość których ograniczona), po rs. 12 miesięcznie. Elektoralna 28, m. 35, poprzeczna oficyna. 14985

Obiady prywatne, smacznie na maśle przyrządzone, po 8 i 10 rs. miesięcznie. Aleksandrja 6, m. 7. 15847

Obiady zdrowe, od 25 kop. Chmielna № 18, m. 3. 15926

Pracownia kołder Marji Pomorskiej przeniesiona na Marszałkowską 144, poleca kołdry na sezon obecny w cenach umiarkowanych. 15259

Pracownia krawatów „Louise" wyucza, przyjmuje robotę z danego materjału. Orla 10, oficyna prawa. 15283

Pracownia sukien i okryć E. Banachowskiej, przeniesiona na ulicę Hożą 9, wykończa szybko i elegancko podług najświeższych fasonów.—Potrzebne zdatne panny. 15254

Pani, która 14 kwietnia zadatkowała pelerynkę 4 ruble—18 kwietnia miała dopłacić resztę, jeżeli nie zgłosi się do dnia 1 maja, pelerynka sprzedaną zostanie, zadatek przepadnie. 15854

Suknie przyjmuje od rs. 4, podług najświeższych modeli pracownia Kaszyńskiej. Nowy-Świat 62, m. 36. 15872

Specjalna piekarnia sucharków i herbatników, Oboźna 9, poleca pp. handlującym miejscowym i prowincjonalnym, wyborowe gatunki herbatników i sucharków, ceny najprzystępniejsze, wysełka na zaliczenie (nachnahme). 12165

Tłomackie 11. Fabryka strusich piór J. Hałaczkiewicz. Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że filja fabryki mojej przy ulicy Wierzbowej w hotelu Angielskim z d. 8 kwietnia została zwiniętą. Fabryka zaś została znacznie powiększona i zaopatrzona w najświeższe nowości paryzkie. Przyjmuję pióra, wachlarze i plumarze do prania, farby i fryzowania, gwarantuję nie zniszczenie tychże. Specjalność farba do danej próbki. Polecam również kwiaty paryzkie Magazynom i pracowniom możliwe ustępstwa. Ceny nizkie. 586r

Uczeń grawerski, pracujący przy szpilkach, który miesiąc temu zgłaszał się do litografji C. Witanowskiego Krak.-Przedm. 64, zechce w interesie własnym pofatygować się do tegoż zakładu. 15550

W prywatnych domach i u siebie, wyuczam dokładnie pończoch, od 10 rs.—zapewniam robotę. Złota 63—17. 15587

Ważne dla osób nie prowadzących kuchni. Obiady table d'hôte od 2—4-ej. Chmielna 21. 10777

Zaginął piesek czarny prese, wabi się Rabuś d. 27. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą, pod № 7 na Erywańską do stróża. 15895

4 ruble nauka krawatów w dwa tygodnie, fasony najświeższe. Krakowskie-Przedmieście № 9, m. 5. 15685

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Апрѣля 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).